

A jak jest u nas?

Słuchając wypowiedzi uczestników warszawskiej konferencji młodzieży pracującej o losie i życiu młodych pracujących rzesz w państwach kapitalistycznych i kolonialnych — bezstronnego słuchacza ogarnia zdumienie, graniczące z niedowierzaniem. Wszak jak to — dzisiaj, w połowie XX wieku, w wieku rozkwitu cywilizacji i wyrafinowanej kultury przedstawiciele tych państw burżuazyjnych, szczerzący się swymi hasłami humanitarnymi, uzurpujący sobie prawo do wglądu w wewnętrzne sprawy państw mniejszych, rzekomo dla zaprowadzenia w nich porządku — stosują u siebie i w podległych im koloniach najnieprawdopodobniejsze metody wyzysku i ucisku dzieci? Mimo woli przypominają się cytaty i przykłady zaczerpnięte z dzieła Bertranda Russella, zatytułowanego „Dzieje XIX wieku”, w którym autor wspomina o 6 i 7-mio letnich dzieciach włóknarzy i górników angielskich, pozbawionych dzieciństwa i przymuszanych przez najbogatszą i „najkulturalniejszą” warstwę swych rodaków do robót, przekraczających siły ich młodych i słabych mięśni. W ciągu stu przeszło lat nic się w tych państwach nie zmieniło.

Jakże przeciwnie są wypowiedzi młodych robotników radzieckich, cieszących się życiem, pełnią prawa kształcenia, współzrządzenia własnym państwem i możliwościami wspierania się na najwyższe stanowiska w hierarchii społecznej. Talent i praca nie są tu marnowane młode siły pielęgnuje się, rozwija w nich hart i umiłowanie pracy, chroni przed jakimkolwiek wyzyskiem i budzi w nich radość życia.

Można wyobrazić sobie jak zadróci uciskany Hindus czy bezrobotny Włoch swemu szczęśliwemu koledze ze Związku Radzieckiego lub z jakim ogniem w oczach słucha Vietnamszyk nieprawdopodobnej dla niego prelekcji o życiu młodzieży w państwach demokracji ludowej.

I znów nasuwa się bezstronnemu słuchaczowi pytanie — „a jak jest u nas?” Na to pytanie może najlepiej odpowiedzieć nasze młode pokolenie. Ale równocześnie rozejrzmy się po Polsce, szukajmy dzieci w naszych kopalniach, hutach, fabrykach, na robotach rolnych — czy znajdziemy tam 7 czy 10-letnie siły najemne? Czy sporadyczne wypadki krzywdzenia dzieci nie kończą się w Polsce smutno dla krzywdzonych?

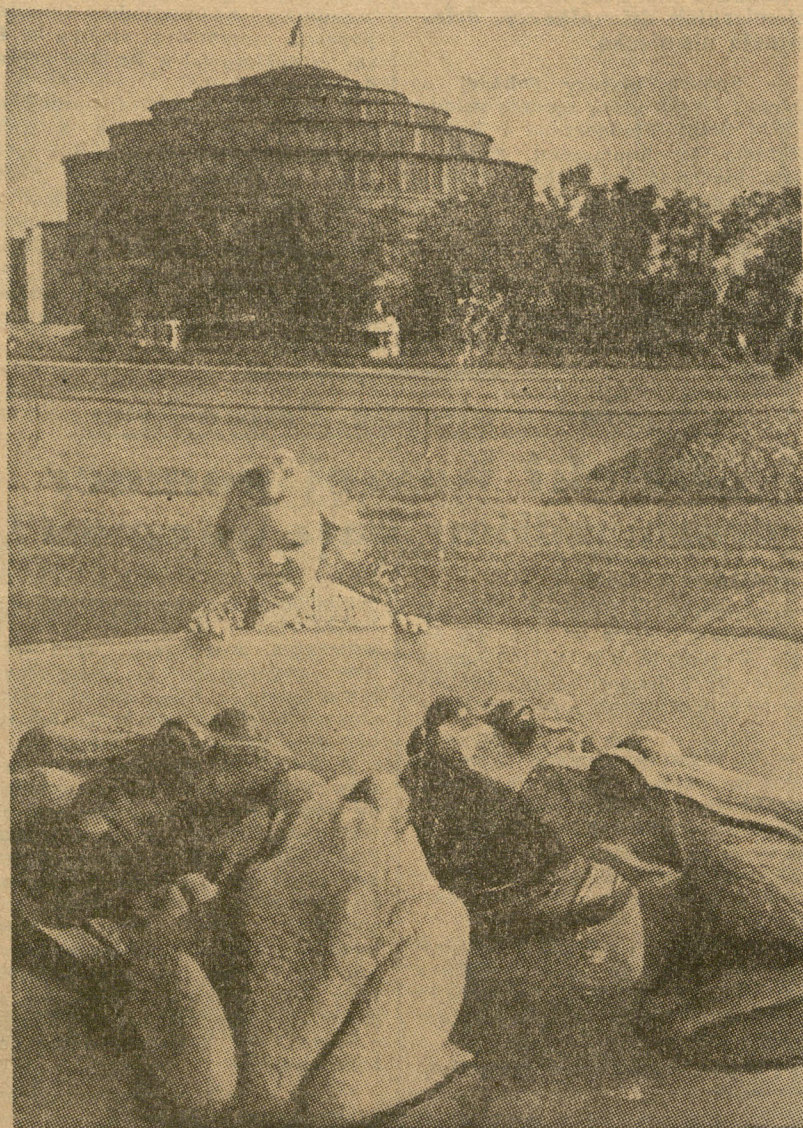
W naszym państwie tylko szkoła jest warsztatem pracy dzieci. 11 lat trwać będzie z nowym rokiem szkolnym edukacja każdego młodego obywatela i ta edukacja nie nadwyręży organizmu i nie przeciąży umysłu dzieci. Stworzylismy poza tym specjalne prawo chroniące młodocianych w pracy zawodowej, a ambicją naszą jest dźwigać wzwyż każdego młodzieńca i każdą dziewczynę — bojętnie czy tego chce czy nie chce.

Przy każdym większym warsztacie otwarliśmy szkoły lub kursy dla młodocianych. Ich najistotniejszym celem jest ułatwić i usprawnić pracę kandydatów. Już w roku szkolnym 1945/46 posiadaliśmy 1.928 szkół i kursów zawodowych. Kształciło się w nich 108.576 uczniów i uczennic. Oprócz tych uczelni posiadaliśmy 345 szkół dokształcających zawodowych o łącznej ilości uczniów 56.138 osób. W ostatnim roku liczba szkół, kursów i kształcącej się w nich młodzieży podwoiła się.

Zatarliśmy granice, dzielące dawniej młodego pracownika od wyższych szczebli. Zdolny i pracowity robotnik może wspiąć się na stanowisko inżyniera czy dyrektora.

Młodzież pracująca zaproszona została do współdziałania nad kierowaniem nawa państwową, posiada swych posłów w Sejmie, zasiada w komisjach, decydujących o jej przyszłości czy regulujących jej sprawy. Młodzież ta ma pełną swobodę łączenia się w związki i organizacje; wypowiedziane są we własnych pismach; uczestniczenia w zjazdach i uroczystościach międzynarodowych. Ta młodzież docenia rozmiar zdobytch przywilejów w obowiązującym ustroju i dlatego jej stosunek do nowej rzeczywistości jest pozytywny. Spontaniczna pomoc młodzieży pracującej przy wielkiej odbudowie jest wyrazem jej wdzięczności. I jeśli tu i ówdzie straszy jeszcze duch wstecznicstwa to jest to tylko ostatni ślad dawnych nawyków, który wcześniej czy później napewno zaniknie.

T. P.



Jan Kalkowski

„Własność kupca — depozytem społecznym”

Co mówią uchwały wrocławskiego kongresu kupieckiego?

Dwa fakty, a właściwie dwie grupy faktów zaciążyły nad tegorocznym ogólnopolskim zjazdem delegatów naczelnej rady zrzeszeń kupieckich i wytyczyły obradom zdecydowany kierunek. Zwołanie kongresu kupiectwa na 8 i 9 sierpnia do Wrocławia oraz atmosfera wystawy sprzyjały zwróceniu specjalnej uwagi na problematykę Ziem Odzyskanych. Ostatnie wypowiedzi naszych mężów stanu, a w szczególności artykuły min. Minca i wicemin. Szzyra zamieszczone w czasopiśmie „Nowe Drogi”, wskazywały kierunki ewolucji, jaką ma przejść handel i przemysł prywatny, co również na zjeździe było szeroko omawiane. Fakty te wpłynęły na to, że kongres wrocławski był nie tylko wydarzeniem gospodarczym, ale nabrał też charakteru politycznego.

Aspekt polityczny, to przede wszystkim manifestacja kupiectwa, jako części naszego społeczeństwa, na rzecz granicy na Odrze i Nysie. Znalazło to dobitne podkreślenie w rezolucji, gdzie granice te nazwano fundamentem bytu i rozwoju narodu, gdzie zadeklarowano dalszą wytyczną i harmonijną współpracę nad ugruntowaniem znaczenia Ziemi Odzyskanych oraz zaznaczono, że sojusznicy przyjaźni ze Związkiem Radzieckim decyduje o bezpieczeństwie i suwerenności państwa polskiego. Podobne myśli zawiera depecha do min. Minca. Zjazd przesyła w niej wyrazy prawdziwej radości i podziwu z osiągnięć rządu i narodu, których dowodem jest Wystawa Ziem Odzyskanych.

Deklaracje powyższe nie były frazesem. Wyłoniły się z wypowiedzi zarówno przedstawicieli naczelnej rady, jak i delegatów, którzy przybyli z terenu całego kraju. Były wyrazem patriotyzmu, cechującego niewątpliwie zdrową część naszego kupiectwa. Drugi ważny aspekt kongresu — gospodarczy — ujawniły obrady na temat możliwości i form rozwoju kupiectwa w ramach ogólnopolskiego planu ekonomicznego. Punktami wyjściowymi dyskusji była praktyka dnia codziennego i wspomniane już wypowiedzi naszych ministrów. Dla przypomnienia warto przytoczyć cztery, wyznaczone przez wice-

min. Szzyra kierunki, w których będzie nastąpić musiła ewolucja handlu. Oto one:

- 1) całkowite podporządkowanie się państwowej polityce cen,
- 2) rzetelna kalkulacja,
- 3) koncesjonowanie, oparte o prawdziwą lokalizację sieci i likwidację przerostów w odbudowie sieci handlu prywatnego,
- 4) stosowanie się do dyrektyw planu państwowego w dziedzinie handlu.

Są to jednak tylko wytyczne, bardziej może konkretnie niż dotychczasowe, ale kupcy pragnęliby poznać określone już formy pracy, jakie wyznaczy im rząd. Dla uczestników zjazdu w większości zrozumiałą jest fakt, że państwo nasze posuwa się szybkimi krokami do socjalizmu, i że gospodarka indywidualna przekształcić się musi w społeczną. Wielu z kupców, a w każdym razie ci, którzy patrzą dalej poza ladę swego sklepu, zdają sobie sprawę z tego, że muszą się poddać — jak to określili prezes Barcikowski — „wszelkiej kontroli wynikającej z obecnej gospodarki planowej rządu” jest jednak większość

Zwiedzajmy WZO w sierpniu

Setki tysięcy ludzi zwiedziło już Wystawę Ziem Odzyskanych we Wrocławiu. O jej znaczeniu i o tym, że zwiedzić ją powinien każdy, nie trzeba przypominać: codziennie prasa przynosi wiadomości o WZO i głosy tych co już ją zwiedzili, a zresztą wystarczy porozmawiać z kimkolwiek, kto był we Wrocławiu. Okazało się także, że WZO zdała w pełni egzamin sprawności organizacyjnej. Podczas, gdy przed otwarciem Wystawy obawiano się, że 10—15.000 frekwencja dzienna zwiedzających sprawiła będzie kłopoty, obecnie WZO przyjmowała w dni świąteczne już nawet po 40.000 osób bez żadnych zatorów i niedociągnięć. Również biura kwatunkowe i aprowizacyjne działają bez zarzutu. Największy przypływ zwiedzających przewidziany jest jednak dopiero na wrześniu, kiedy po skończeniu urlopów, prace żniwnych w polu i po powrocie młodzieży z wakacji zaczną przybywać masowo wycieczki zbiorowe. Wówczas też odpadnie część kwater zbiorowych, urządzonych w szkołach. Dlatego Komisarz Rządu dla WZO wiceminister Kościński zwrócił się niedawno z apelem, aby starać się zwiedzać Wystawę już teraz w sierpniu, dopóki napływ wycieczek masowych jest stosunkowo mały.

Zdjęcie przedstawia jeden z pięknych fragmentów terenów wystawowych. Na dalszym planie Hala Ludowa.

Foto H. Maikarewiczowa

Wrocławski Kongres Pokoju

Na Światowy Kongres Intelktualistów do Wrocławia przybędzie 500 uczonych, literatów i artystów z całego świata. Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy druk charakterystyk poszczególnych wybitnych uczestników Kongresu. Poniżej podajemy sylwetki delegatów Związku Radzieckiego:

ALEKSANDER FADIEJEW

Urodzony w r. 1901 pod Kalininem jest jednym z najwybitniejszych współczesnych pisarzy rosyjskich. Rodzice Fadiejewa pochodzą ze wsi: dzieciństwo spędził pisarz na Dalekim Wschodzie. W r. 1918 Fadiejew opuścił ostatnią klasę liceum, aby poświęcić się pracy w podziemiu rewolucyjnym. W latach 1919-21 Fadiejew bierze udział w ruchu partyzanckim i walczy w szeregach Armii Czerwonej przeciw białogwardystom gen. Kołczaka i interwencji japońskiej. W latach 1921-24 studiuje w Akademii Górniczej.

Jako pisarz Fadiejew debiutował w r. 1923. Metoda pisarska Fadiejewa wykazuje wielki wpływ Lwa Tołstoja. Fadiejew jednak jest wierny marksistowskiemu podejściu do tematyki społecznej i historycznej. Olbrzymią popularność wśród czytelników radzieckich zdobyła wydana w r. 1927 powieść Fadiejewa pt. „Porażka”, która obok „Cichego Dołu” Szolochowa oraz powieści Furmanowa i Serafimowicza jest najwybitniejszym utworem poświęconym zwycięstwom Rewolucji Październikowej. W latach 1930-36 Fadiejew ogłosił pierwsze trzy tomy powieści „Ostatni z Udege”, poświęconej tworzeniu się społeczeństwa socjalistycznego na terenie odciętego od ośrodków kultury prymitywnego plemienia wschodnio-syberyjskiego. Podczas drugiej wojny światowej Fadiejew napisał wiele artykułów i szkiców publicystycznych. Jego powieść „Młoda Gwardia” jest najgłośniejszym dziełem literatury radzieckiej i została odznaczona nagrodą Stalina.

Fadiejew jest prezesem Związku Pisarzy Radzieckich.

EUGENIUSZ TARLE

Urodził się w 1875 roku w Kijowie. Studia ukończył w Instytucie Kijowskim w roku 1901. W roku 1909 zostaje profesorem Instytutu w Moskwie i prywatnym docentem Instytutu w Petersburgu, a w roku 1918 profesorem w tymże Instytucie. W roku 1922 zostaje członkiem korespondentem, a w roku 1927 członkiem zwyczajnym Akademii Nauk ZSRR. W roku 1944 zostaje doktorem Honoris Causa Uniwersytetu w Algierze oraz Uniwersytetu w Londynie.

Tarle specjalizował się w historii zachodnio-europejskiej, a szczególnie w rewolucji francuskiej XVIII w. i w epoce napoleońskiej. W 1909 — 1912 r. ukazuje się jego praca doktorska pt. „Klasa robotnicza Francji w epoce rewolucji” oraz szereg dzieł poświęconych zagadnieniu klasy robotniczej francuskiej. we wczesnym okresie kapitalizmu maszynowego. W okresie od 1913 r. do 1916 ukazuje się jego olbrzymie dzieło pt. „Kontynentalna blokada” — analizujące sytuację ekonomiczną Francji i jej przeciwników w okresie napoleońskim. Przed drugą wojną światową Tarle pisze mnóstwo monografii jak: „Inwazja Napoleona na Moskwę”, „Europa w epoce imperializmu”, „Nowy absolutyzm w Rosji i zachodniej Europie”, „Talleyrand” i inne. Ta ostatnia książka została przetłumaczona na język polski. Tarle bierze udział w redakcjach wielu podręczników i współpracuje nad dziełem „Historii świata”, którą wydaje Akademia Nauk ZSRR. W czasie wojny wydaje dzieło „Wojna Krymska”, w którym oświetla m. in. dyplomatyczne kulisy tego okresu. Za pracę tę i za udział w „Historii dyplomacji” odznaczony zostaje nagrodą Stalinowską.

Tarle jest nie tylko doskonałym naukowcem, ale i utalentowanym literatem i publicystą. Za zasługi dla nauki radzieckiej został odznaczony Orderem Stalina.

10.000 robotników na kierowniczych stanowiskach

W okresie powojennym w przemyśle wysunięto ogółem ponad 10 tysięcy robotników na kierownicze stanowiska. Największa ilość robotników uzyskała awans społeczny w przemyśle węglowym (2.357) i w przemyśle włókienniczym (2.810).

Na ogólną liczbę 2.810 robotników wysuniętych na kierownicze stanowiska w przemyśle włókienniczym — 134 zostało dyrektorami zakładów, 471 — wicedyrektorami, 568 — kierownikami działów i 1.637 — majstrami. Natomiast w przemyśle węglowym awansowało 69 robotników na dyrektorów, 37 na wicedyrektorów, 503 na kierowników działów i 1.748 na majstrów.

Jeśli chodzi o ramy organizacyjne, wyłoniły się dwie koncepcje otrzymania. (Dokończenie na stronie 3)

Regnis

Schyłek sezonu

(Od specjalnego korespondenta API dla „Dziennika Polskiego“)

Londyn, w sierpniu

Formalnie nie ma już sezonu politycznego. Prasa odwróciła się twarzą w stronę gier olimpijskich. Codziennie czytać można raczej sprawozdania o skokach o tyczce, miast o ekwilibryście gimnastycznej w polityce zagranicznej. Jedynie Bevin daje do zrozumienia, że sytuacja jest poważna. Siedzi do tyłu jeszcze w Londynie i nie korzysta z urlopu. Inni ministrowie zajmują się inspekcją Imperium. Zapowiada się wyjazd ministra z powodu ostatnich wypadków na Malajach i w Burmie, oraz po sprawozdaniu o stanie rzeczy na Złotym Wybrzeżu.

Wiadomości są niezbyt przyjemne dla rządu, jakkolwiek komisje śledcze są kością z kości rządowej. Złe wypadki raport o położeniu na Złotym Wybrzeżu, gdzie kilka miesięcy temu w czasie rozruchów zastrzelono kilkadziesiąt osób. Komisja rządowa stwierdziła, że sprawy rozruchów są tylko dlatego tak niecierpliwi... bo mają za wysokie pojęcie o potrzebach cywilizacyjnych. Po prostu byli w wojsku brytyjskim podczas wojny i to spowodowało „podniesienie poziomu ich bytowania“. Teraz domagają się emancypacji i tych warunków, z których korzystali podczas wojny.

Łatwiej jest uporać się z Malajczykami. Do smażenia i gotowania tego narodu przyrządza się specjalny sos. Pod ten sos Malajczycy nadają się łatwo do zjedzenia. Wystarczy powiedzieć, że przeciwnicy systemu kolonialnego są komunistami, by móc usprawiedliwić ekspedycje karne, prowadzone pod kierunkiem syna znanego w dziejach W. Brytanii premiera Ramsey'a Mc Donalda.

Wiadomości malajskie usunęły nawet na plan drugi konflikt o Berlin. Piszcie się o tym bardzo mało, zadawalniając się komunikatem o przyjęciu na Kremlu ambasadorów. Tylko organ Beaverbrook „Daily Express“, uświadamiający jeszcze w dalszym ciągu swego czytelnika o możliwości porozumienia się ze Związkiem Radzieckim, uwydatnił tę wiadomość, podkreślając, że odprężenie w Europie już nastąpiło. Pismo to swoim nastawieniem różni się w tej chwili poważnie od większości gazet, wychodzących obecnie w Londynie.

Sposób komentowania wiadomości przez „Daily Express“, mający nakład 4 miliony egzemplarzy, ma znaczenie psychologiczne. Redaktorzy tej gazety uważają, że powodzenie prasy zdobyte zostało nie przez straszenie, a przez uspakajanie. Czytelnika nie należy denerwować. Nie znaczy to jednak, że pismo przestało się burzyć. Kozłem ofiarnym jest teraz Cripps, który powołuje do życia mieszaną komisję anglo-amerykańską dla badania warunków przemysłu brytyjskiego. Oczywiście nie jest tu winien sam Cripps. Nie działał na własną rękę. Pożyczkę amerykańską dwa lata temu podpisał Dalton. Zawierała ona już warunki, które zapowiadały obecną kapitulację, w postaci mieszanej komisji. Cripps znajduje się jednak na cenzurowanym. Teraz zapowiada się nowe przedstawienie wraz z rozpoczęciem sezonu politycznego. Już we wrześniu odbędzie się w Margate kongres Związków Zawodowych Wielkiej Brytanii.

Na porządku dziennym znajduje się dużo demonstracyjnych wniosków. Są tam wnioski o potępieniu obecnej polityki zagranicznej. Przedłożona została rezolucja o niezależnieniu się od Stanów Zjednoczonych. Wysłano projekt uchwały przeciwko zamrażaniu plac. Nie brak żądań o zmniejszenie nadmiernych dochodów towarzystw akcyjnych. Kongres zapowiada się przeto pozornie bardzo ciekawie. Mogłoby uchodzić za sensacyjne, gdyby nie była znana z góry maszyna aparatu kongresowego, która z żołnierza robi zajaka.

Ta jedyna w pierwszych dniach sierpnia wiadomość polityczna frontu wewnętrznego o zapowiadającej się gorącej wrześniowej pogodzie w tej chwili nie lepiej, niż ostatnie przepowiednie pogody. Słońce zjawiało się, gdy zapowiadano deszcz, deszcz pokazywał się, gdy zapowiadano pogodę. Niepogoda Kongresu Związków Zawodowych skończy się słonecznym „kochajmy się“. Uczynia to wracający z urlopu ministrowie. Skończy się najwyższe przyjęciem wniosku o nacjonalizację stali, tym bardziej, że zgodnie z procedurą parlamentarną wniosek nie ma szans w obecnej kadencji parlamentarnej. Słowem, barometr brytyjski jest stały... Zapowiada słotę ze słabą skłonnością do burz.

Oświadczenie niemieckich delegatów młodzieżowych

Granicę na Odrze i Nysie uznajemy jako ostateczną

Warszawa, 13 sierpnia (S). Ośmioosobowa delegacja niemieckiej młodzieży pracującej przybyła na konferencję do Warszawy w charakterze obserwatorów. Jest to jedna z pierwszych w Polsce od czasów wojny, poza wycieczką niemieckich dziennikarzy, delegacja reprezentująca poważną organizację niemiecką.

Przedstawiciel SAP przeprowadził rozmowę z członkami i z przewodniczącym delegacji Axenem, rozpoczynając od pytania, kogo reprezentują i co mają do powiedzenia na temat polskich granic zachodnich.

— Delegacja nasza reprezentuje demokratyczną organizację Młodzieży Wolnych Niemiec (F. D. J.), która działała na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej i skupia ponad 500 tys. niemieckiej młodzieży pracującej — odpowiada przewodniczący delegacji, Axen. — Odrzucamy wszelkie pomysły rewizjonistyczne, ponieważ prowadzą one do odrodzenia się imperiaizmu i faszyzmu — oświadczają nam członkowie delegacji. — Wychowujemy młode pokolenie Niemców w duchu poszanowania zasad demokracji ludowej. Pragniemy przyjaźnej współpracy ze wszystkimi sąsiadami. Nie chcemy wystąpić się anglosaskim imperializmem. Dążymy do stworzenia trwałego pokoju i ochrony pracy przez międzynarodową kooperację sił postępowych w świecie. Uznajemy granicę Polski na Odrze i Nysie jako ostatecznie ustaloną na konferencji w Poczdamie za zgodą wszystkich mocarstw.

Kwitując to oświadczenie, zapytujemy, czy organizacja F. D. J. wpaja te poglądy społeczeństwu niemieckiemu, co dla nas jest ważniejsze od deklaracji składanych za granicą.

Delegaci niemieccy przedkładają sprawozdanie Rady Naczelnej F. D. J. z posiedzenia, jakie odbyło się w Berlinie 23 lipca r. b., wskazując na oświadczenie, złożone przez Ericha Honeckera, przewodniczącego F. D. J.

Postępy budowy wspólnego domu zjednoczonych partii

Warszawa, 13 sierpnia (S). Ostateczne plany kompleksu gmachów wspólnego domu zjednoczonej partii klasy robotniczej oddane zostaną w dniu 15 bm. władzom budowlanym do zatwierdzenia. W tej chwili na budowie zatrudnionych jest 400 robotników.

Specjalnie powołane do budowy wspólnego domu Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane nr 13 zdążyło już wywieźć z terenu około 40 tys. m. sześć gruzu. Wstępne prace nad uporządkowaniem terenu budowy są już na tyle zaawansowane, że rozpoczęto kopanie fundamentów pod 6-piętrowy gmach „Z“ od strony Nowego Świata. Gmach ten przeznaczony na pomieszczenia biurowe, połączony będzie podziemnym kory-

Przed kongresem brytyjskich związków zawodowych

Londyn, 13 sierpnia (API). Brytyjskie związki zawodowe przygotowują się do kongresu, którego otwarcie nastąpi 6 września.

Na kongresie ma być przedstawiona rezolucja, krytykująca politykę rządu Attlee, dotyczącą cen i plac. Rezolucję tę przygotowują lokalne związki zawodowe.

Związki zawodowe górników po opracowaniu rezultatów pierwszych doświadczeń z nacjonalizowanego przemysłu węglowego W. Brytanii, wysuną rezolucję protestującą przeciwko oddawaniu administracji nacjonalizowanych kopalń w ręce prywatnych kapitalistów. Górnicy domagają się uczestnictwa w kierownictwie i administracji kopalń.

Co do projektów utworzenia wspólnej platformy z amerykańskimi związkami zawodowymi, przewiduje się, że delegaci przeciwstawiają stanowczą opozycję wobec tych manewrów ze strony USA. W szeregu spraw międzynarodowych opracowanych jako główne zagadnienia kongresu, na pierwszy plan została wysunięta rezolucja domagająca się powiększenia wymiany handlowej z ZSRR, ponieważ brak drzewa daje

Rozłamowcy wracają

Paryż, 13 sierpnia (P). Sekcja rozłamowej Force Ouvriere fabryki tekstylnej w Pont-Remi postanowiła jednogłośnie przystąpić z powrotem do CGT. Należy zaznaczyć, że na przestrzeni kilku ostatnich dni jest to trzeci wypadek tego rodzaju.

— Sprawa granicy polskiej na Odrze i Nysie, którą zgodnie ustaliły ZSRR, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania na Konferencji Poczdamskiej, nie może być wykorzystywana dla sparisowania prób, które zmierzają do wprowadzenia dobrosąsiedzkich stosunków pomiędzy Polską i Niemcami — stwierdza E. Honecker. Rząd polski sprzeciwił się podziałowi Niemiec i domaga się podpisania traktatu pokojowego z rządem demokra-

Wywiad z wicemin. Petrowskim „Dzięki waszej pomocy uruchomiliśmy nasz transport“

Warszawa, 13 sierpnia (S).

Przewodniczący bułgarskiej delegacji handlowej, która od kilku dni bawi w Warszawie, wiceminister handlu i aprowizacji Bułgarii, Boniu Petrowski udzielił wywiadu przedstawicielowi SAP.

— W Warszawie jestem już po raz trzeci po wojnie — mówi na wstępie min. Petrowski. Obserwując tempo odbudowy waszej stolicy wierzę, że już niedługo Warszawa stanie się jednym z piękniejszych miast Europy, z czego dumną będzie cała Słowiańszczyzna.

— Jak ocenia p. minister dotychczasową współpracę gospodarczą Polski i Bułgarii i jak — zdaniem p. ministra — współpraca ta powinna rozwijać się w przyszłości?

— Przed wszystkim pragnę podzię-

tycznego państwa niemieckiego. Toteż żaden przyzwoity Niemiec nie powinien kwestionować obecnej granicy niemieckiej na wschodzie i udzielać poparcia oszczercom atakom na Polskę — deklarował w Berlinie przewodniczący F. D. J.

Kończąc rozmowę, stwierdziliśmy, że społeczeństwo polskie z uwagą śledzi nastroje w Niemczech i zachowuje czujność, uzasadnioną niedawnymi doświadczeniami. Uznając potrzebę stworzenia dobrosąsiedzkich stosunków, uzależniamy to od dalszej demokratyzacji społeczeństwa niemieckiego i całkowitego porzucenia imperialistycznych mrzonek rewizjonistycznych.

kować imieniem narodu i rządu bułgarskiego za wybitną pomoc, jaką Polska okazała Bułgarii w okresie wojennym, dostarczając nam wyrobów metalowych i chemicznych. Stwierdzam, że tylko dzięki polskiej pomocy mogliśmy uruchomić tak szybko nasz transport kolejowy.

W tej chwili aktualna jest sprawa rozszerzenia istniejącej już współpracy gospodarczej i wymiany towarowej pomiędzy obu naszymi krajami. Pragniemy nabyć w Polsce wyroby hutnicze, szyny i tabor kolejowy, maszyny rolnicze i przemysłowe, koks, chemikalia, tekstylia, wyroby porcelanowe i szklane oraz wiele innych towarów. Polsce natomiast ofiarowujemy rudę ołowiu i cynkową, surowce skórzaną, tytoń, nasiona roślin oleistych, ryż, bawełnę, winogrona i wina leśnicze.

— Jak ocenia p. minister sytuację żywnościową w Bułgarii?

— Z wielkim zadowoleniem stwierdzam, że tegoroczne zbiory zbóż są wystarczające i zaspokajają na pewno potrzeby naszego narodu, bez takiej pomocy, jak tzw. „plan Marshalla“.

W toku obecnych narad warszawskich naszym wspólnym celem jest dobrobyt obu zaprzyjaźnionych narodów, podniesienie ich stopy życiowej oraz zapewnienie bezpieczeństwa i pokoju opartego na naszej wspólnej, słowiańskiej granicy — Odra, Nysa, Bałkany.

Przelewanie z pustego w próżne

Czy nowa reforma walutowa?

Berlin, 13 sierpnia (API). Korespondent API donosi z Berlina, że w kołach gospodarczych i bankowych Niemiec zachodnich mówi się coraz częściej o możliwości przeprowadzenia drugiej z kolei reformy walutowej na obszarze Niemiec zachodnich.

w celu zahamowania stale wzrastającej tendencji wzrostu cen na artykuły spożywcze i pierwszej potrzeby, która doprowadziła już do wielu zaburzeń i protestów ludności w Bizoni.

Mimo, iż w projekcie nowej reformy walutowej przewiduje się rzekomo parytetyczną wymianę obecnej marki zachodniej na nową (czyli w stosunku 1:1), powszechnie panuje obawa, że nastąpi nowe skurczenie się obiegu pieniądza, które zmusi w wielu wypadkach do obniżenia płac o 25 proc. W razie przeprowadzenia tego projektu, robotnicy i niżsi urzędnicy nie będą w możności z wypłacanych im pborów zapłacić nawet komornego i wykupić przysługujących im na kartki przydziałów żywnościowych.

„Uroczyście“ propozycja Holandii

Haga, 13 sierpnia (API). Głównym tematem deklaracji nowego rządu holenderskiego jest sprawa Indonezji.

W deklaracji tej, złożonej w parlamencie, rząd holenderski „uroczyście“ zwraca się do Republiki Indonezyjskiej z propozycją przyłączenia się do tzw. Stanów Zjednoczonych Indonezji. Innymi słowy, rząd holenderski domaga się, aby Republika Indonezyjska, która uważa się za państwo suwerenne, ponownie została zniesiona do poziomu innych krajów, wchodzących w skład federacji indonezyjskiej.

Rząd holenderski, mówiąc o suwerenności tych krajów, żąda jednak ścisłego uzależnienia od Holandii w sprawach dotyczących obrony, stosunków dyplomatycznych, a przede wszystkim gospodarki.

Rzecz jasna, że tego rodzaju „suwerenność“ nie może się pokrywać z wolnościowymi planami Republiki

Indonezyjskiej i ta właśnie rozbieżność stała się przyczyną zerwania rokowań holendersko-indonezyjskich.

Deszcze w Tyrolu

Londyn, 13 sierpnia (API). Z Salzburga donoszą, że silne deszcze, jakie padają od dwóch dni, wyrządziły wielkie szkody w Tyrolu. Szczególnie dotknięte są okolice Kufstein i Innsbrucka, gdzie zalane zostały domy nad rzeką Inn. Lotnisko w Innsbrucku znajduje się pod wodą.

Ustąpienie Glubb Paszy

Amman, 13 sierpnia (API). Generał Glubb Pasza, brytyjski dowódca legionu arabskiego od r. 1939, przekazał swe funkcje generałowi transjordańskiemu Abdul Kaderowi. Glubb Pasza uda się z końcem tygodnia do Londynu.

Wyniany pisarz brazylijski w Warszawie

Warszawa, 13 sierpnia (S). W środę, dnia 11 bm., przybył do Warszawy z Paryża Jorge Amado, czołowy przywódca komunistycznej partii Brazylii. Jorge Amado w styczniu br. po rozwiązaniu partii komunistycznej przez rząd Brazylii, zmuszony został do wyemigracji z własnego kraju. Jorge Amado jest znanym na obu półkulach pisarzem i literatem. Wraz z nim przybyła do Warszawy jego żona oraz 6-letni synek.

Olimpiada arabska

Londyn, 13 sierpnia (API). Pakistan zaprosił 7 innych krajów muzułmańskich do urzędujących pierwszych muzułmańskich igrzysk olimpijskich w Karachi, na początku roku 1951. W igrzyskach wezmą udział: Egipt, Turcja, Irak, Iran, Syria, Liban i Afganistan. Utworzono specjalny komitet, który ma opracować szczegóły, daty i program przyszłych igrzysk.

Histeria na Kubie

Havana, 13 sierpnia (API). Przy pomocy amerykańskiej służby szpiegowskiej, rząd Kuby przygotowuje obecnie proces przeciwko 32 wybitnym członkom partii komunistycznej. Akcja skierowana jest głównie przeciwko przewodniczącemu partii, Marinello.

Proces ten ma być przeprowadzony w duchu procesów osławionego „komitetu do spraw działalności antyamerykańskiej“ w USA.

„Własność kupca — depozytem społecznym“

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nia oraz zlania dotychczas istniejących dwóch pionów. Zwyciężyła koncepcja połączeniowa. Dodać trzeba, że zrzeszenia dopasowały się już częściowo do wymagań życia współpracując dościsłe z aparatem państwowym.

Nie byłby oczywiście prawdziwy obraz wrocławskiego Kongresu Kupiectwa Polskiego, gdyby nie zaznaczyło się w nim troski o przyszłość tzw. inicjatywy prywatnej. Trzeba stwierdzić obiektywnie, że troska ta nie miała charakteru lamentów i biadolenia. Dominował w niej ton obawy kupca uspołecznionego, uczciwego patrioty o to, czy przez dalsze ograniczenia prywatnych drobnotowarowych form dystrybucji nie uciერი interes ogólnospołeczny. Wskazywano na za-sób doświadczeń, jakie posiada nasz kupiec, na jego fachowość i pożyteczność dla państwa, co wyraża się najlepiej w sumach płacących przez niego podatków. Dla przykładu podano, w okręgu szczecińskiej Izby Przem. Handlowej sektor prywatny wpłacił w 1947 r. 399,077,000 zł podatku obrotowego, podczas gdy inne sektory 137,565,000 zł, zaś podatku dochodowego 340,296,000, gdy inne sektory 60,903,000 zł.

Zwracano również uwagę na fakt, że formy kapitalistycznego handlu prawie zupełnie już nie istnieją, a pozostały formacje drobno-towarowe, dla których w naszym modelu gospodarczym znajduje się przecież wyznaczony miejsce. Kupca dzisiejszego przyrównywano do pracownika najemnego, którego dochód jest większy od dochodu robotnika czy urzędnika.

Dyskusje ujawniły również wszystkie trudności, na jakie napotyka działalność naszych przedsiębiorstw handlowych i w tym wypadku ponad troską o własny byt dominiowała troska o warsztaty, spełniające pewną rolę społeczną, które przez nadmierne śrubę społeczną mogą ulec zniszczeniu.

Wielkie obawy w kupiectwie, szczególnie w kupiectwie Polski Zachodniej, wzbudził nowy dekret o czynszach lokalowych. Tutejsi mali kupcy posiadają często lokale o wielkiej powierzchni, za które musieliby płacić przewidywany dekretem czynsz w wysokości 30 lub nawet 40 tysięcy złotych. Takiego obciążenia mało przedsiębiorstwa handlowe oczywiście nie wytrzymają. Zwracano również uwagę na fakty nie przyjmowania przez niektórych urzędników skarbowych za podstawę cen wyznaczonych przez komisje cennikowe i obliczania przez nich wyższych, niż to jest dozwolone marż zarobkowych.

Zarówno gospodarcze jak i polityczne znaczenie zjazdu kupieckiego należy ocenić pozytywnie. „Kupiectwo“ — jak czytamy w rezolucji końcowej — wyraża gotowość zdyscyplinowanego wykonywania gospodarczych i społecznych funkcji handlu i pragnie zmierzenia te w pełni zrealizować, apeluje do naczelników władz gospodarczych o wyznaczenie sektorowi handlu prywatnego w 6-letnim planie gospodarczym właściwego miejsca i określenia zadań.

Jest to apel szczery. Kupcy pragną włączyć się w ogólnopolską gospodarkę planową i chcą, by uznano ich pożyteczność.

Z Międzynarodowej Konferencji Młodzieży

Prace nad przygotowaniem rezolucji

Otwarcie wystawy dorobku młodzieży pracującej

Warszawa, 13 sierpnia (API). W kolejnym dniu prac Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej w Warszawie rozpoczęły obrady komisje. Zadaniem ich jest opracowanie poszczególnych artykułów Karty Praw Młodzieży Pracującej.

Pierwsza z powołanych komisji przygotowała rezolucję, domagając się w niej uzyskania praw politycznych i ekonomicznych (zrównanie płac) dla młodzieży. Rezolucja wzywa młodzież całego świata do walki o pokój, demokrację i niezależność narodów.

Druga komisja obradowała nad polepszeniem warunków pracy i wynagrodzenia młodocianych pracowników. W toku obrad poruszono również sprawę wykształcenia zawodowego i określono rolę młodzieży w związkach zawodowych.

Obrady w sprawie ochrony dzieci od pracy i nad ustawodawstwem socjalnym wypełniły program prac trzeciej komisji.

Delegaci uczestniczący w pracach czwartej komisji sformułowali rezolucję, w której żądają podniesienia stanu fizycznego młodzieży, umożliwienia jej rozwoju kulturalnego.

Podczas gdy część delegatów obradowała, pozostali przedstawiciele młodzieży odgruzowywali Warszawę, oczyszczając teren pod budowę przyszłego Domu Młodzieży. Przy Alei Wyzwolenia, gdzie pracowały delegacje młodzieży, zgromadziły się tłumy mieszkańców stolicy. Szczegółowe zainteresowanie wzbudzały Chinczyrzy i Japonczycy. Obok nich pracowali Czesi, Francuzi, Szwedzi, Hindusi i delegaci innych narodowości. Z rozmachem kruszyły cegły kłofem przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Guy de Boisson.

Stosy poukładanych w równe szesiany cegieł i znaczna przestrzeń oczyszczona z gruzów terenu świadczą o pracy delegatów.

W godzinach popołudniowych otwarta została w obecności ministra Oświaty Skrzyszewskiego, prez. Miasta Stołecznego Warszawy, Tołwińskiego oraz zaproszonych gości wystawa prac i osiągnięć młodzieży pracującej.

Przewodniczący SFMD Guy de Boisson w krótkim przemówieniu podziękował młodzieży polskiej za pomoc przy urządzeniu wystawy.

W wielkich salach Muzeum Narodowego w Warszawie młodzież pracująca kilkadziesiąt państw prezentuje swój dorobek. Szczególnym

zainteresowaniem zwiedzających cieszyły się stoiska Wietnamu, Chin demokratycznych, Indii i Indonezji. W pawilonie walczącej Grecji powszechną uwagę zwracał wielki plakat, przedstawiający grupę młodzieży, opasaną symbolicznym łańcuchem niewoli. Pod plakatem podpis: „Pomóżcie nam!”.

Młodzież radziecka zademonstrowała przedmioty, wykonane przez uczniów szkół zawodowych i artystycznych ZSRR.

W pawilonie polskim głównym eksponatem jest olbrzymia szklana mapa, przedstawiająca wszystkie pola bitew w których brali udział Polacy w latach 1848—1945.

Niezwykle ciekawe jest stoisko młodzieży republikańskiej Hiszpanii, gdzie zobrazowano walkę młodzieży z terrorem frankistowskim oraz pałany — węgierski, rumuński i bułgarski.

5000 par butów dziennie produkuje fabryka w Otmęcie

Katowice, 13 sierpnia (P). Przemysł skórzany rozbudowuje jedną z największych fabryk obuwia w Polsce — w Otmęcie na Śląsku Opolskim. Zakład zostanie wyposażony w nowoczesne czeskie obrabiarki i maszyny, których większa część już nadeszła.

W chwili obecnej fabryka w Otmęcie posiada 6 czynnych warsztatów taśmowych do seryjnej produkcji obuwia. Ilość ich zostanie powiększona do 12. Trzeba przypomnieć, że z 2.700 czynnych przed wojną maszyn, władze polskie przejęły zaledwie 60

maszyn i około 70 innych urządzeń.

Rozwój produkcji rozpoczętej w maju roku 1946 wykazuje rekordowe tempo. W roku 1946 wytworzono ogółem 95.800 par obuwia. W następnym roku wytworzość fabryki wzrosła już do 649.000 par. Z przewidzianych w planie na rok bież. 1.225.000 par obuwia wyprodukowano do końca maja br. około 625.000 par. W chwili obecnej, dzięki postępującej odbudowie zakładów oraz współzawodnictwu pracy, produkcja fabryki osiągnęła 5.000 par obuwia dziennie.

Od chwili uruchomienia produkcji sztucznej skóry i gumy, fabryka dostarczała przemysłowi skórzanemu około 50.000 m² sztucznej skóry i ponad 21.500 m² płyt gumowych. W celu zapewnienia rozbudowującym się zakładom dopływu fachowców, założono przy fabryce szkołę przemysłową, w której kształcą się około 250 uczniów. Stan zatrudnienia fabryki osiągnął ostatnio 1.900 osób.

Nowe spotkanie na Kremlu

Moskwa, 13 sierpnia (P). — W czwartek o godz. 5 po południu czasu moskiewskiego rozpoczęła się na Kremlu czwarta rozmowa między przedstawicielami mocarstw zachodnich a radzieckim ministrem spraw zagranicznych Molotowem.

„Potrzebujemy pokoju“

Związkowcy amerykańscy w Pradze

Praga, 13 sierpnia (P). Na zaproszenie czeskosłowackiej Rady Związków Zawodowych przybyła do Praги delegacja związkowców amerykańskich dla zbadania w Czechosłowacji zagadnień związanych z ustawodawstwem socjalnym i związkowym. Delegację przywodził premier czeskosłowacki Zapotocky.

Członkowie delegacji podkreślili, że na podstawie własnej obserwacji doszli do wniosku, iż warunki w Europie wschodniej są całkowicie odmienne od tego, co twierdzi prasa amerykańska.

Po powrocie do kraju przedstawiają oni prawdziwy stan rzeczy.

Premier Zapotocky stwierdził w odpowiedzi, że zdaje sobie sprawę z faktu, iż nie wszystko jeszcze zostało wykonane, ma on jednak nadzieję, że rząd czeskosłowacki wypełni wszystkie przyrzeczenia, złożone masom pracującym. „Potrzebujemy pokoju — powiedział premier. — Jeśli będziemy go mieli, pokażemy całemu światu, że nasza droga jest drogą właściwą“.

Z Praги goście amerykańscy udają się do Warszawy.

Protest przeciw porwaniu nauczycieli radzieckich w USA

Waszyngton, 13 sierpnia (S). W dniu 9 bm. poseł ZSRR w Stanach Zjednoczonych, Paniuszkin, wręczył podsekretarzowi stanu, Lovettowi, notę rządu radzieckiego, protestującą przeciwko porwaniu nauczycieli radzieckich Kasienkiny i Samarina wraz z żoną i trójkiem dzieci przez białogwardyjską organizację szpiegowsko-terrorystyczną, działającą pod nazwą „Fundusz Tołstojowski“.

Wypadek ten, jak i szereg innych, o których poselstwo radzieckie doniosło w swoim czasie departamentowi stanu, świadczy o tym, że organizacja, na czele której stoi hrabina Tołstoj, prowadzi działalność wrogo Związkowi Radzieckiemu, spotykając się z pozbliżliwą tolerancją władz amerykańskich.

Poselstwo radzieckie oczekuje od rządu amerykańskiego natychmiastowego przedsięwzięcia kroków w celu oswobodzenia Samarina i jego rodziny oraz oddania ich pod opiekę poselstwa. Ponadto poselstwo nalega na wydanie zarządzeń w kierunku likwidacji wrożej działalności antyradzieckiej „Funduszu Tołstojowskiego“.

W odpowiedzi podsekretarz stanu

Lovett oświadczył, iż sprawa nauczycieli radzieckich roznamiętnia jest przez prasę, a poza tym, że miejsce obecnego pobytu nauczyciela Samarina jest w rękach amerykańskim nieznane.

Wybuch w Latrun

Londyn, 13 sierpnia (P). Z Tel-Awiv domoszą, że w czwartek wczesnym rankiem nastąpił wybuch w stacji pomp w Latrun, która stanowiła w ogniu. Szef obserwatorów ONZ na tym odcinku zawiadomił głównego obserwatora w Tel-Awivie, że eksplozja była bardzo silna i że stacja pomp uległa uszkodzeniu.

Stacja pomp w Latrun była głównym źródłem wody dla Jerozolimy.

Rzecznik żydowskiego ministerstwa spraw zagranicznych oskarża o wywołanie eksplozji Arabów. Oświadczył on, że wysadzenie w powietrze stacji pomp w Latrun stanowi tak poważne pogwałcenie rozejmu, że należy zastosować sankcje przeciwko Legionowi Arabskiemu. Rząd żydowski odwołał swój rozkaz zwrotu Arabom 22 wiosek w rejonie Latrun, wydany na prośbę hr. Bennadotte.



Formenti zwycięża Antkiewicza

Antkiewicz przegrał w półfinale, Chychła i Szymura w ćwierćfinałach. — Sobik w turnieju na szable w półfinale.

Kajakarze odpadli

(Obsługa własna „Dziennika Polskiego“)

Czwartek, XII dzień Igrzysk Olimpijskich, upłynął pod znakiem pięściarskich spotkań ćwierćfinałowych oraz wieczorem półfinałowych. Spotkania te były dla nas szczególnie interesujące, gdyż nasi 3 bokserzy: Antkiewicz, Chychła i Szymura mieli, w razie zwycięstw, szansę dostania się do półfinałów. Szczęście uśmiechnęło się tylko do Antkiewicza, który zwyciężył w ćwierćfinale zdecydowanie Koreańczyka Bung Nan Su na pkt. i zakwalifikował się do półfinału. Niestety wieczorem w walce z Formenti (Włochy) Antkiewicz zdecydowanie przegrał, będąc gorszym w II i III rundzie i walczył będzie w piątek o 3 miejsce z Argentyńczykiem Nunezem.

Obaj następni nasi bokserzy walczyli ze swymi przeciwnikami zupełnie równorzędnie. Chychła wcale nie był gorszy od Włocha D'Ottavio, a już Szymura miał zasadniczo walkę z Argentyńczykiem Cia wygraną. Szymura przeważał zupełnie w I i III rundzie (druga była wyrównana), jego przeciwnik w ostatniej rundzie był bliższy k. o. i sędziowie swym werdyktem przyznającym zwycięstwo Cia skrzywdzili naszego pięściarza. Kierownictwo polskie założyło przeciw tej decyzji protest, a nasz przedstawiciel w komisji sędziowskiej dyr. Zapłata, na znak protestu złożył swój mandat.

Z naszych przedstawicieli pozostaje na „placu“ olimpijskim jeszcze szablista Sobik. Po ciężkich zwycięstwach w walkach eliminacyjnych, zakwalifikował się on do półfinału, który zostanie rozegrany w piątek. Kajakarze nasi odpadli w przedbiegach i zakończyli swój udział w Olimpiadzie.

BOKS

Ćwierćfinały

Waga musza:
Perez (Argent.)—Bollaert (Belgia) na punkty.

Han (Korea)—Gorman (Hol.) przez k. o. w 2 rundzie.

Majdloch (CSR)—Sodano (USA) na punkty.

Bandinelli (Wł.)—Martinez (Hiszp.) na punkty.

Waga kogucia:
Verega (Porto Rico)—Perera (Cejlon) na punkty.

Daneneck (Hiszpania)—Gonzalez (Chile) przez dyskwalifikację w 2 rundzie.

Zuddas (Włochy)—Lineham (Eire) w 3 rundzie przez techniczny k. o.

Waga piórkowa:
Antkiewicz (Polska) — Nan Su (Korea) na punkty.

Shepherd (Poł. Afr.)—Johnson (USA) na punkty.

Nunez (Argentyna)—Kirschbaumer (Austria).

Formenti (Włochy)—Savoie (Kanada).

Waga lekka:
Dreyer (Poł. Afryka)—Breiby (Norwegia) na punkty.

Smith (USA)—Zumbano (Brazylia) na punkty.

Wand (Dania)—Mac Cullagh (Eire) na punkty.

Viessers (Belgia)—Haddad (Kanada) na punkty.

Waga półśrednia:
Perez (Afr. Poł.)—Boyce (Australia) na punkty.

Herring (USA)—Herrer (Argentyna) na punkty.

D'Ottavio (Włochy)—Chychła (Polska) na punkty.

Torma (Czechosłowacja)—Dias (Hiszpania) przez dyskwalifikację za trzymanie.

Waga średnia:
Fontana (Włochy)—Martinez (Urugwaj) na punkty.

Papp (Węgry)—Gavignac (Belgia) w 1 rundzie.

Wright (Anglia)—Schubart (Holandia) — na punkty.

Mac Koen (Eire)—Escudie (Francja) na punkty.

Waga półciężka:
Cia (Argentyna)—Szymura (Polska) na punkty.

Holmes (Australia)—O'Hagen (Eire) na punkty.

Scott (Anglia)—Asegni (Włochy) na punkty.

Waga ciężka:
Nilsson (Szwecja)—Paul (Kanada) na punkty.

Mueller (Szwajc.)—Gardner (Anglia) na punkty.

Inglissias (Arg.)—Baccileri (Włochy) na punkty.

Arthur (Poł. Afr.)—Lambert (USA) na punkty.

Półfinały

W godzinach wieczornych odbyły się walki półfinałowe, których pierwsze wyniki przedstawiają się następująco:

Waga musza: Perez (Argentyna)—Majdloch (CSR) na pkt., Bandinelli (Włochy) Han (Korea) na pkt.

Waga kogucia: Csik (Węgry)—Venegas (Porto Rico) na pkt., Zuddas (Włochy)—Domenech (Hiszpania) na pkt.

Waga piórkowa: Formenti (Włochy)—Antkiewicz (Polska) na punkty. Shepherd (Pld. Afr.)—Nunez (Arg.) na punkty.

Waga lekka: Dreyer (Poł. Afr.)—Wand (Dania) na punkty. Viessers (Belgia)—Smith (USA) na punkty.

Waga półśrednia: Torma (CSR)—D'Ottavio (Włochy) na punkty. Herring (USA)—Perez (Poł. Afr.) na pkt.

HOKEJ NA TRAWIE

W meczu finałowym Indie pokonały Anglię 4:0 i zdobyły złoty medal, utrzymując nadal prym w dziedzinie sportu. W spotkaniu o 3 miejsce Holandia zremisowała z Pakistanem 1:1. Spotkanie to będzie powtórzone.

KAJAKARSTWO

W pierwszej eliminacji w kajakach podwójnych na 1000 m Polska (Matloka i Jeżewski) zajęła w swojej serii 8 miejsce, zwyciężając jedynie USA. Serię tę wygrała Finlandia w 4:16,7. 2. Węgry — 4:18,4. 3. Czechosłowacja — 4:20,1. 4. Kanada 4:24,2. Do finału kwalifikowały się po pierwsze 4 obsady z każdej serii.

1.000 mtr. dwójki kajak (finał): 1) Berglund—Klinstorm (Szwecja) 4:07,3 min.; 2) Ehansen—Jensen (Dania) 4:07,5; 3) Axelsson—Bjoerklof (Finlandia) 4:08,3; 4) Mathiesen—Oestby (Norwegia) 4:09,1; 5) Kroutl-Tech (Czechosłowacja) 4:09,8; 6) Kgravesteyn—Pool (Holandia) 4:15,8; 7) Covey—Harper (Kanada).

*
Sobieraj (Polska) startujący w kajakach pojedynczych został wyeliminowany w konkurencji na 1000 m zajmując piąte miejsce. Pierwszy w tej serii był Anderson (Dania) w czasie 4:40,9. 2. Gulbrandsen (Norwegia) 4:45,4. 3. Eberhardt (Francja) 4:45,5. 4. Van der Krose (Holandia) 4:46,2. Wyniki 2 serii: 1. Frederiksson (Szwecja) 4:51,9. 2. Akerfeld 4:52. 3. Piemann (Austria) 4:52,2. 4. Vandera (Czechosłowacja) 4:52,8.

1000 m. finał: 1) Frederiksson 4:22,2 min.; 2) Andersen (Dania) 4:39,5; 3) Eberhardt (Francja) 4:41,4.

*
Finał wyścigu dwójek kanadyjskich na 1.000 m. przyniósł zwycięstwo parze czeskosłowackiej Brazak-Kudan 5:07,1 min. 2) USA 5:08,2; 3) Francja 5:15,2.

KOLARSTWO

Finał wyścigu kolarskiego na 1.000 m ze startu stojącego wygrał Francuz Dupont, uzyskując czas 1:13,5 min. 2. Nihant Belgia 1:14,5. 3. Godwin Anglia 1:15,0. 4. Fluckiger (Szwajcaria) 1:15,3. 5. Schandorf (Dania) 1:15,6. 6. Patterson (Australia) 1:15,7 min.

GIMNASTYKA

W olimpijskim turnieju gimnastycznym w konkurencji drużynowej męskiej uczestniczy 16 państw. Po 8 ćwiczeniach prowadzi Finlandia — 899,35 pkt. przed Szwecją 893,30 pkt., Szwajcarią — 893,30 pkt., Czechosłowacją — 864,10 pkt., USA — 803,25 i Jugosławią — 746,23 pkt.

*
Ćwiczenia gimnastyczne kobiet w konkurencji zespołowej przyniosły złoty medal Szwecji — 63,90 pkt., przed Węgrami 63,75 pkt., USA — 63,20 pkt., Czechosłowacją — 63,29 pkt., Holandią — 61,55 pkt. i Włochami — 61,40 pkt.

Markowski najszybszy, Brun St. bez pkt. karnych

W środę odbył się trzeci etap Międzynarodowego Maratonu Motocyklowego długości 430 km. Etap ten prowadził przez Morawy. — Trasa była znacznie łatwiejsza i 79 zawodników przybyło na metę bez punktów karnych, w tym 14 Polaków. Przed metą miał wypadek Łyko z „Cracovii“ i nie będzie dalej startował.

W klasyfikacji o wielką nagrodę Maratonu prowadzi CSR — O pkt karnych przed Polską — 13 pkt karn., Włochami — 424 pkt karn. i Węgrami — 620 pkt karnych.

W próbie szybkości najlepszy wynik osiągnął Markowski — 128 km/godz. Brun St. sklasyfikował się w tej konkurencji, jako pierwszy z zawodników bez punktów karnych.

Walki w Grecji

Ateny, 13 sierpnia (API). Radio Wolnej Grecji podaje, że jednostki armii demokratycznej w dalszym ciągu dokonują gwałtownych ataków na odcinku Souli w Epirze.

Rząd ateński kilkakrotnie mówił o oczyszczeniu tego odcinka. Jednostki armii demokratycznej zdziściatkiwały jednak batalion wojsk rządowych, biorąc do niewoli w dniu 10 bm. wielką ilość żołnierzy nieprzyjacielskich.

* Na południe od Trondheim w Norwegii zanotowano wczoraj pierwszy przymrozek. Temperatura spadła do —3 st. Cels. Specjalnie uciepiali zbory ziemniaków. Od 75 lat nie zanotowano w tej części Norwegii mrozu o tej porze.

KRONIKA KRAKOWSKA

Posiedzenie WRN

Biuro Woj. Rady Narodowej za-
wiadomienia, że 16 i 17 bm. o godz. 10
w sali Miejskiej Rady Narodowej,
pl. WW. Świętych 3/4 odbędzie się
plenarne posiedzenie Woj. Rady Na-
rodowej.

Konkurs orkiestr wojskowych

W niedzielę 15 bm. o godz. 16.30
odbędzie się na Miejskim Sta-
dionie Sportowym w Krakowie
przebywający Al. Trzeciego Maja konkurs
orkiestr wojskowych Krakow-
skiego Okręgu Wojskowego.

W programie m. in.: Uwertura
do opery „Halka” — Moniuszki,
Chopin — Polonez A. Dur, utwo-
ry kompozytorów słowiańskich,
wiązanki pieśni żołnierskich,
marsze wojskowe i tp.

W konkursie weźmie udział
szesć orkiestr.

Bilety wstępu otrzymać można
w dniu imprezy przy kasach w
cenie: 100 zł i 50 zł.

W razie niepogody konkurs od-
będzie się tegoż dnia o godz. 19
w sali teatralnej Klubu Oficer-
skiego (dawny Dom Żołnierza)
przy ul. Mogińskiej nr. 1.

W teatrze

„Już nigdy nie skłamię”

(„Pan Lamberthier” Verneuil'a)

Typowy dostawca paryskich tea-
trów bulwarowych wykazał — tym
razem — rasowy francuski talent
dramaturgiczny. Pozory uczciwej psy-
chologii przysłoniętej błyskotliwym
efektem scenicznym łączą się w tym
paletywnym dramacie zaszłości z
dobrym poziomem etycznym, tak ty-
powym dla pisarzy francuskich star-
szej generacji. Bardzo efektowna bu-
falka, spreparowana z majsterstwem
godnym lepszej sprawy i prawdziw-
szego talentu pisarskiego.

Dwuosobowy dramat, w którym a-
parat telefoniczny gra rolę 3 postaci,
m. in. postaci tytułowej — pociągł
zawsze znakomitych artystów można
ściągnąć ukazaniem kunsztownej techniki
aktorskiej. W Berlinie grał go przed
laty Bassermann z niedoścignioną w
tej roli Lucie Mannheim, u nas Wę-
gierko i Modelewska. Poza tym jest
to sztuka nadająca się wybitnie na le-
żenie obijadzy. Dwoje aktorów dobrze
zarabia, a publiczność w porze kan-
kularnej przeżywa dreszcze wzrusze-
nia, wyludzonego od niej chytrze i ze
sprytem.

Janina Piaskowska — zarazem re-
żyser sztuki wyposażyła swą rolę w
bogata i dojrzała technikę aktorską.
Jej partner Rudnicki byłby całkiem
do przyjęcia, gdyby nie skierowywał
głosu i nieco przesadnie mimiki prze-
ważnie do widowni — zamiast do
swej pięknej partnerki.

K. PIOTROWSKI

W ZWIĄZKU Z PIERWSZYM O-
GÓLNOPOLSKIM ZJAZDEM WY-
CHOWANKÓW I NAUCZYCIELI
MAŁOPOLSKICH SZKOŁ ROLNI-
CZYCH podajemy adres komitetu:
Józef Biszto, Insp. szkolny, Pow.
Zarząd Związku Samopomocy Chłop-
skiej, Kraków, Mikołajska 2.

WYCIECZKI DO WROCŁAWIA.
W dniach 14, 21 i 28 bm. organizu-
je Wydział Kultury i Oświaty O. K.
Z. Z. Kraków, Karmelicka 1 zbio-
rowe wycieczki pociągami na Wy-
stawę do Wrocławia. Koszt dwu-
dniowej wycieczki wraz z utrzyma-
niem i kwaterą wynosi zł 2.850.

APEL LIGI KOBIEC. Miejski Zar-
ząd Ligi Kobiet w Krakowie ape-
luje do społeczeństwa krakowskiego
o zaofiarowanie dla starców w Za-
kładzie Helców leżaków, foteli o-
grodowych itp. dla umożliwienia
starcom przebywania na słońcu i
wolnym powietrzu w przyległym o-
grodzisku. Zaofiarowane sprzęty moż-
na składać w Zakładzie ul. Helców
2, w Miejskim Zarządzie Ligi Kobiet
1 Maja 1, wzgl. Liga Kobiet prosi
ofiarodawców o podanie swojego
adresu.

Kraków godnie powita młodzież pracującą 44 państw

Delegaci młodzieży pracującej 44
państw, biorący udział w konferen-
cji w Warszawie, zorganizowanej
przez Światową Federację Młodzie-
ży Demokratycznej przybędą do
Krakowa w niedzielę 15 bm. Pociąg
z gośćmi przyjedzie o godz. 7.30 na
Dworzec Główny, gdzie powitają ich
przedstawiciele Związku Młodzieży
Polskiej, partii politycznych i orga-
nizacji. W czasie pobytu w Krako-
wie delegaci złożą wieńce na mogile
Niezanego Żołnierza i grobach żoł-
nierzy radzieckich, po czym zwiedzą
zabytki miasta. W godzinach popo-
łudniowych odbędzie się w Parku
Jordana wielka zabawa ludowa, w
której również weźmie udział mło-
dzież zagraniczna.

W związku z przyjazdem młodzie-
ży zagranicznej Zarząd Miejski

zwraca się do właścicieli i zarząd-
ców realności o udekorowanie bu-
dynków chorągiewami o barwach
państwowych i miejskich, a do wła-
ścicieli sklepów o pozostawienie o-
twartych wystaw sklepowych i u-
rządzenie dekoracji okien wystawo-
wych przy zastosowaniu także go-
deł i emblematów państw demokra-
cji ludowej.

Sklepy w Sukiennicach z pamiąt-
kami krakowskimi mają być w nie-
dzielę do południa otwarte.

Zarząd Miejski Związku Młodzie-
ży Polskiej w Krakowie zawiada-
mia wszystkich członków, że 15 bm.
o godz. 7 odbędzie się zbiórka na
Dworcu Gł. celem przywitania mło-
dzieży zagranicznej, która przyje-
dzie z Warszawy. Obecność wszyst-
kich obowiązkowa.

Preliminarz budżetowy gminy m. Krakowa

Zarząd Miejski na posiedzeniach
w dniach 11 i 12 bm. uchwalił pre-
liminarz budżetowy gminy m. Kra-
kowa na rok 1949 oraz przyjął do
zatwierdzającej wiadomości zam-
knięcia rachunkowe gminy za 1947
rok.

Bezpośrednio po powzięciu uchwa-
ły przez Zarząd Miejski preliminarz
budżetowy gminy m. Krakowa na
r. 1949 przekazany został komisji fi-
nansowo-budżetowej MRN.

W związku z odnosnymi zarządze-
niami min. Administracji Publicz-
nej, preliminarz budżetowy gminy
m. Krakowa na r. 1949 wyłożony
będzie od 13 bm. przez 7 dni do pu-
blicznej wiadomości, w lokalu Wydz.
Finansowego ZM w Ratuszu, II p.
drzwi nr 220, w godzinach urzęd-
owych, celem umożliwienia płatni-
kom danin komunalnych, jego prze-
jęcia i wnoszenia ewent. zarzutów
oraz zastrzeżeń.

Pisarz słowacki oczarowany polskim morzem i Krakowem

Wiemy wszyscy, że wspólną cechą
Słowian jest bezgraniczne umiowa-
nie morza. Niestety, dostępu do nie-
go losy poskapili tylko Czechosłow-
acji. Lecz Polska Ludowa nie u-
znała tego krzywdzącego wyroku
dziejów. Dzięki specjalnej umowie,
odwieczna tęsknota za morzem na-
szego bratniego sąsiada została za-
spokojona i dziś już Czechosłowacy
korzystają z dobrodziejstw dróg
wodnych w równej mierze, co Po-
lacy.

Polski Bałtyk interesuje obecnie
nie tylko czechosłowackie sfery go-
spodarcze, lecz i literatów tego kra-
ju. Z niezwykłym entuzjazmem opo-
wiedzał o tym znany słowacki pi-
sarz Ferdynand Gabaj, który ba-
wiąc przejazdem w Krakowie, od-
wiedził redakcję „Dziennika Pol-
skiego”, gdzie podzielił się swymi
wrażeniami z miesiecznej wiozącej
literackiej nad polskim morzem.
„Słyszałem — oświadczył on — jak
młodzież czechosłowacka wespół z
junakami „Służby Polsce” nuciła
nierz: — Morze, polskie morze...
Przyznaję, że nie mogłem wówczas
opanać wzruszenia. Najgorętszym
moim pragnieniem stało się odtąd
wprowadzenie do literatury słowackiej
motywów marynistycznych. Do-
tychczas zapamiętałem wiele pię-
knych motywów znad polskiego Bał-
tyku. Będę się starał przywieźć je w
formie książkowej”.

Działalność literacka Gabaja obej-
muje 16 drukowanych pozycji, któ-
re częściowo przeznaczone są dla
dzieci i młodzieży, częściowo — dla
dorośli. Jest on również autorem
libretta do opery p. t. „Tęsknota” z
muzyką słowackiego kompozytora
Holoubka. Kontakty z literatami pol-
skimi dały mu obecnie obfity ma-
teriał do tłumaczeń na język słowacki.
Gabaj wykorzystał bowiem swój po-
byt w Polsce jeszcze w ten sposób.
Że nauczył się języka polskiego. W
bagażu swym ma on utwory Brzech-
wy, Żukrowskiego, Mortkowicz-Ol-
czakowej i wielu innych. Po powro-
cie do ojczyzny zamieści się ich prze-
kładem na język słowacki.

Szczególnie wzruszające chwile
przeżył pisarz słowacki we Wrocła-
wiu, gdzie wspólnie z wrocławskimi
literatami zaszczepił dwie czerwone
róże. Szczegół te przyjął się, stając
się symbolem płomiennej miłości
braterskiej obu narodów.

Wiele uznania ma p. Gabaj rów-
nież dla Krakowa. Pod wielu wzglę-
dami przypomina mu on jego ro-
dzinne miasto Bratisławę — jest
również piękne i posiada bogatą tra-
dycję kulturalną, która po wojnie
rozwinęła się wyjątkowo pomyślnie.
Po powrocie do Słowacji p. Gabaj
zamierza poświęcić Krakowowi szereg
reportaży.

Na siewy jesienne

W woj. krakowskim jeszcze w
czasie okupacji siane były zboża nie-
jednolitego gatunku. Ministerstwo
Rolnictwa i Reform Rolnych, prag-
nąc przystosować odpowiednie ga-
tunki zboż do gleby na terenach na-
szego województwa przydzieliło 1.180
ton żyta, 575 ton pszenicy i 287 ton
jednolitej pszenicy. Zboża te roz-
dzielone będą pomiędzy spółdzielnie
Zw. Sam. Chłopskiej i przeznaczone
dla drobnych gospodarstw chłop-
skich.

Zboża są wysokiej wartości i nie-
zawodnie obsiane nimi pól woj.
krakowskiego, przyczyni się wybit-
nie do podniesienia produkcji. Ceny

tych zbóż są bardzo niskie, tak że
nawet najuboższy rolnik może je za-
kupić. Toteż należy apelować do
rolników woj. krak., aby zaopatrzyli
się w spółdzielniach Zw. Sam. Chłop-
skiej w kwalifikowane zboża na
siew jesienny.

Równocześnie przystąpiono do
rozdzielenia pomiędzy powiaty nawo-
zów sztucznych w ilości: azotniaku
— 335 ton, saletrazaku — 300 ton,
siarczanu amonu — 485 ton i super-
fosfatu — 3.300 ton. Zarząd Woj.
Zw. Samopomocy Chłopskiej czyni
jeszcze starania o przyznanie dal-
szych 3.000 ton nawozów sztucznych.

Z pl. Szczepańskiego — na Rynek Klepański

W związku z porządkowaniem
pl. Szczepańskiego Zarząd Miejski
przenosi targowisko z tego placu na
stary Rynek Klepański z dniem 1
września br., a nie jak to początko-
wo podano z dniem 16 bm.

Równocześnie Zarząd Miejski za-
władania, że sprzedaż drzewa bu-
dowlanego, odbywająca się dotych-
czas na Nowym Kleparzu, zostaje
przeniesiona na targowicę przy ul.
Zabłocie. Nie stosujący się do tych
zarządzeń będą pociągnięci do odpo-
wiedzialności.

Komunikaty

DZUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIE-
CZALNI SPOŁ.: dnia 13 sierpnia — dr Jadwi-
ga Czesnowska, Rynek Główny 7, m. 9.

We wszystkich innych nagłych zachorze-
niach w nocy należy wezwać lekarza dy-
żurnego z Ubezpieczalni, nr tel. 570-70.

DZUR APTEK: Rynek Główny 42, Miko-
łajska 4, Grodzka 17, Łobzowska 20, Staro-
wiska 77, Krakowska 9, Długa 88, Senator-
ska 5, Mogińska 16, Kalwaryjska 27.

DZUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO
SPÓŁDZIELNI PRACY „DENTYSTYKA” (Krup-
nicza 11a, II p.) od godz. 9—13. Wydawanie
talonów na sztuczne uzębienie.

ZMIANA GODZIN PRACY W BIBLIOTECE
OKZZ (Rynek Główny 27). Z dniem 16 bm.
Biblioteka czynna będzie z wyjątkiem nie-
dziel i świąt, codziennie w godz. 10—14
i 16—20.

WYCIECZKI DO PUSZCZY DUŁOWSKIEJ
I MŁOSZOWY urządza dla swych członków
i sympatyków Polskie Tow. Krajoznawcze w
Krakowie — w niedzielę 15 bm. Zbiórka o
godz. 7, pod zegarem na Dworcu Głównym.
Odjazd do Dułowy o godz. 7.30, bilety na-
leży zakupić wcześniej. Trasa ok. 12 km.

KALENDARZYK IMPREZ

na piątek 13 sierpnia

TEATR. Miejski Stary Teatr — Duża
ala, godz. 19.45: „Już nigdy nie skła-
mie” z J. Piaskowską — Teatr Powszech-
ny TUR — godz. 19.30: „Gdzie diabeł nie
czeka...” — Teatr Operetka (Lubicz 48) —
godz. 19.30: „Domek trzech dziewcząt”.

WYSTAWY. Pałac Sztuki: Wystawa
rycin malarskich polskiego — Axentow-
icz, Bornańska, Falat, Gottlieb, Mal-
zewski, Mehoffer, Podkowiński, Stani-
ławski, Szymanowski, Tetmajer, Wy-
żółkowski — codziennie w godz. 10—16.
— Wystawa „Wiosna Ludów” 1846—1848
— w Muzeum Historycznym Krakowa.
— w. Jana 12. — Wystawa prac Piotra Mi-
chałowskiego — w Muzeum Narodowym
w Sukiennicach, codziennie w godz. 10—
4. — Wystawa zabytkowych tkanin, ce-
miki, mebli, szkła i wyrobów metalo-
wych — w Miejskim Muzeum Przemysłu
Artystycznego, Smoleńsk 9, codziennie
w godz. 10—14. — Wystawa oreza pol-
skiego od Chrobrego do Kościuszki —
w Muzeum Narodowym, Al. 3 Maja 1.

KINA. Świt: „Gasyńcy plomieni”, War-
szawa: „Okoliczności łagodne”, Apol-
lo: „Moja miła”, Sztuka: „Kwiat miło-
ści”, Udecha: „Dragonwyk”, Wanda:
„W pogoni za mężem”, Gdańsk: „Niebo
zy piekło”, Wolność: „Płomień nowego
Orleanu”. Początek seansów: Świt —
godz. 15, 17.30 i 20; Wanda — godz.
15.30, 17.45 i 20; we wszystkich pozosta-
łych kinach o godz. 16, 18 i 20.

KINO AKTUALNOŚCI w sali Apollo:
Najnowsza Polska Kronika Filmowa oraz
Narodzin kina. Początek o godz. 12, 13
i 14; wstęp 35 zł.

DZIEWIĘĆ KINO OŚWIATOWE
(Garnawska 1): Program jak w kinie Ak-
tualności. Początek o godz. 17, 18.30 i 20.

BEZPŁATNA CZYTELNIJA pras codzienn-
nej krajowej i zagranicznej, czasopism
naukowych, fachowych, tygodników ilu-
strowanych: TUR, ul. Garbarska 1. O-
twarta codziennie od godz. 12—20.

NAJWAŻNIEJSZE AUDYCJE

na sobotę 14 sierpnia

Godz. 7.20: Poradnik domowy. 12.25: Utw-
ry skrzypcowe w wyk. L. Izmailowa. 12.50:
1. „Siew oziminy”, pogad. Starożytności.
2. komunikaty. 13.45: Muzyka radziecka.
14.30: Koncert żywych. 15.30: „W portach
naszych przyjaciół”, słuchowisko. 16.45: Au-
dycja w wyk. zespołu artystów czechosłow-
ackich. 19.05: Transmisja z meczu Wisła-
Tarnovia. 20.10: „XIII wieczór Mickiewi-
czowski”. 20.40: Utwory fortepiano-
we Fr. Liszta. 22.00: Koncert Krak. Orkie-
stry P. R. pod dyr. S. Gajdecki. 22.40: Ko-
munikat Polskiego Radia z XIV Olimpiady.

Z mojego notatnika

Co będzie 15-go?

— A dokąd to pani tak pędzi, pani
Gibalska kochana?

— Do krawcowej się śpieszę, pani
Mruczkowska. Sukienkę odebrać. Pię-
tnastego z moim starym na tak zwane
wczasy jada.

— Oj, nie pojedziecie niebożątka,
nie pojedziecie!...

— A dlaczego, pani Mruczkowska?

— Bo będzie koniec...

— Z tymczasem? To już demokrację
kasują?

— Nie kasują, pani Gibalska zło-
ciutka, nie kasują. Tylko że akuratnie
piętnastego będzie koniec świata!

— Wszyscy święci!... Co też pani
wygaduje, pani Mruczkowska kocha-
na? Kto tak zarządził?

— Przeznaczenie, paniutku! Tak jest
napisane w starych ksiągach, że pię-
tnastego sierpnia bieżącego roku —
szlus ze światem! A poza tym jeden
zagraniczny profesor, czy też wróżbi-
ta — bo nie wiem dokładnie — list
do pewnego duchownego napisał, że
piętnastego koniec świata i nie ma
gadania!...

W naszej kamienicy wszyst-
kie sąsiadki gromnie kupują i nawet
przełożyły konfitury smażyć — bo i po
co? Czy nieboszczykowi potrzebne są
konfitury?

— W samej rzeczy — niepotrzebne.
Ale czy to pewne?

— Z czym?

Ze sportu

Posłowie i lekarze dają dobry przykład

Piękny przykład dla wszystkich u-
czących się pływać — w ramach ma-
sowej akcji nauki pływania — dali
w Chrzanowie dr
Elżbieta Głuska,
lekarz miejski oraz
poseł Lucjan Mo-
tyka, wiceprezes
Naczelnej Rady
dla Spraw Mło-
dzieży i Kultury
Fizycznej. Odbili oni próbę spraw-
ności pływania, zachęcając tym nie-
tylko mieszkańców Chrzanowa do
nauki pływania.

W pierwszej próbie sprawności w
Chrzanowie dla umiających pływać
w ciągu 4 dni sprawność wykazało
160 osób, w tym młodzież 60 proc.,
a starsi 40 proc.

Apel Inspektoratu Kultury Fizycz-
nej w Chrzanowie w sprawie maso-
wej nauki pływania znalazł szczegó-
lnej oddźwięk wśród młodzieży Po-
mimo dużych trudności spowodowa-
nych brakiem odpowiedniego basenu
koniecznego do kontynuowania nau-
ki, praca posuwa się w szybkim tem-
pie. Wykorzystano bowiem staw
Fabryki Lokomotyw, zapewniając
bezpieczeństwo odpowiednim ogro-
dzeniem. Drugim punktem szkoleni-
wym jest basen przeciwpożarowy,
wybudowany w czasie okupacji. Obe-
cnie dzięki staraniom Inspektoratu
KF przy wydatnej pomocy junaków
SP, burmistrza miasta Chrzanowa o-
raz Ochotniczej Miejskiej Straży Po-
żarnej, doprowadza się basen do sta-
nu używalności.

W nauce pływania bierze udział
przeważnie młodzież w wieku od 8
do 16 lat, chociaż nie brak i star-
szych, którzy na równi z młodzieżą
wykonują odpowiednie ćwiczenia i są
pełni zrozumienia dla konieczności
pływania. Zaznaczyć należy, że naukę
pływania, pod kier. insp. KF Ste-
fana Jura, prowadzi się według naj-
nowszych metod, z którymi instruk-
torzy zaznajomili się na kursie zo-
rganizowanym przez Woj. Urząd Kul-
tury Fizycznej w Krakowie.

Motocykliści Krakowa w Kłodzku

8 sierpnia br. na trójkacie szos-
ko Kłodzka odbyły się szosowe wy-
ścigi motocyklowe zorganizowane
przez KS Nysa (Kłodzko). W zawo-
dach wzięli udział motocykliści i
klubów Dolnego Śląska, Łodzi i Kra-
kowa.

Wyniki: kat. do 130 cm³ (5 okrążeń
17,5 km) wygrał Dobicki (DKM Dzie-
żonów) 17.30 sek., 2) Lach (Nysa —
Kłodzko) — 22.06, 3) Durak (Nysa
Kłodzko) — 22.45.
Do 250 cm³ — 10 okrążeń — 35 km
1) Perkowski (ŁKMK Łódź) w czasie
29.28 sek., 2) Plotkacz (Nysa) 9.35,
3) Szmidt (Nysa) 30.59.

Do 350 cm³ — 10 okrążeń — 35 km:
1) Wytrykurz (WKM Wałbrzych) —
28.37 sek., 2) Antoniewicz (Unia —
Zielona Góra) 28.50, 3) Sikiewicz
(WKM Wałbrzych) 31.09.
Ponad 500 cm³ — 10 okrążeń — 35
km: 1) Bohacek (Wisła Kraków) —
27.35 sek., 2) Perkowski (ŁKMK Łódź)
28.25, 3) Szczepanec (Nysa) 28.55.

— Z tym końcem świata...
— Jak mnie tu pani żywą widzisz
— pewnie! Mój stary już czwarty dzień
pije z tego powodu. A to u niego nie-
gdy się nie zdarza, bo zwykle tylko
trzydniówkę kręci. Masz pani najlep-
szy dowód, że koniec świata odbędzie
się punktualnie!

— Skoro tak, to rzeczywiście. To
jak będzie z tą sukienką?

— Z jaką sukienką?

— Z moją u krawcowej. Wykupię,
czy u niej zostawię? Jeżeli na był
koniec świata, to pieniędzy szkoda.
Lepiej żeby materiał przepadł.

— A na co pani pieniądze? Czy
nieboszczykowi potrzebne pieniądze?

— A rzeczywiście! Oj, doloż nasza,
dolo! Najpierw pocztą podrzuciła, po-
tem długie suknie wprowadziła, a te-
raz znowu ten koniec świata!... Żył
się nie chce po prostu!

— I też długo nie pożyjemy. Tylko
do piętnastego. Do widzenia, kochana
pani Gibalska.

— Do zobaczenia, pani Mruczkow-
ska złościutka! Do zobaczenia na tam-
tym świecie!...

Spisałem wiernie przypadkowo pod-
słuchaną rozmowę dwóch zacnych o-
bywateli naszego pięknego grodu.
Rozmowa ponurą i przerażającą. Je-
den jest tylko jasny promyk w tej
całej ciemnej historii: że szesnastego
miałem wykupić węskel. A tak, skoro
będzie koniec świata — nie wykupię.
Dobre i to!

Ale mam przecucie, że przy moim
pechu Opatrzność nie pójdzie na ręce
zawrzanemu wróżbię i sprologu-
je istnienie świata na jakieś kilkana-
set milionów lat!... I pani Gibalska po-
dzie jednak na wczasy!

LUDWIK STANISŁAW LASSEK

przemysłowiec
Najukochańszy Mąż i Ojciec

przeżywszy lat 53, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzo-
ny św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 11 sierpnia 1948
NABOŻENSTWO ŻAŁOBNIE

przy zwłokach odprawione zostanie w sobotę dnia 14-go
sierpnia o godz. 11 rano w kaplicy na cmentarzu rakowic-
kim, po czym nastąpi eksportacja do grobu, na które to
smutne obrzędy zapraszają pogrążeni w głębokim żalu
24105

Żona, Córka i Syn

Na pocztówce z Poznania

Przygotowania do Targów Międzynarodowych

W obecnej chwili, gdy cały kraj zwrócony jest na Wystawę Ziemi Odzyskanych, tylko niewielu ludzi interesują targi czy wystawy zagraniczne. Dlatego bez większego rozgłosu mija w Poznaniu okres przygotowań ekspozycji polskiej na kilku targach międzynarodowych w Europie.

Jest ich cztery, na które w obecnej chwili przygotowuje się udział Polski. Sztokholm, Lipsk, Bari i Parma. W targach tych, poza Sztokholmem, Polska bierze po wojnie po raz pierwszy udział.

W stadium końcowym znajduje się obecnie montaż stoiska Polski na Międzynarodowe Targi tzw. Targi Lewantyjskie w Bari, w południowych Włoszech. Targi te mają swą piękną historię i bogatą w sukcesy tradycję. Odbijając się w miasteczku tym targi obejmują swym zasięgiem cały bliski wschód, stąd charakter ich jest odmienny, aniżeli bez mała wszystkich innych targów europejskich. W pierwszym rzędzie na targi w Bari wysyła się towary, którymi zainteresować się może wschód. Polska na swym stoisku w Bari wystawia produkty przemysłu hutniczego, metalowego, mineralnego, chemicznego, papierniczego, włókienniczego i innych. Wystawiamy także węgiel, który na bliskim wschodzie

odgrywać będzie raczej rolę drugorzędną.

Stoisko nasze na targach w Bari zajmować będzie 340 m kw. w hali krytej i 100 m kw. na otwartym polu. Znajdą się na terenach targowych montujemy je w Poznaniu w całości. Praca odbywa się w jednej z hal targowych, gdzie nie tylko buduje się samo stoisko, ale i gromadzi się wszystkie ekspozyty. Ekspedycja, która wyruszy z Poznania w najbliższych dniach, zajmie 10 wagonów kolejowych i znajdować się będzie w drodze około 2 tygodnie.

Z chwilą wysłania ekspozycji do Bari, wykończy się montaż stoiska do Lipska i Sztokholmu, nad którymi pracuje się już od pewnego czasu. Jako ostatnie przygotowane zostaną targi w Parmie, których zakres jest specjalny, gdyż ograniczają się tylko do przemysłu spożywczego. Targi te mają dla nas duże znaczenie z uwagi na możliwości naszego przemysłu spożywczego.

Przygotowanie stoisk polskich na wspomniane targi zleciło Min. Przemysłu i Handlu Międzynarodowym Targom Poznańskim, dlatego też montaż odbywa się w Poznaniu.

St. Hesk

Bułgarska brygada pracy otrzymała odznaczenia honorowe

Do Warszawy przybyła 51-osobowa bułgarska brygada pracy, która zakończyła swój miesięczny turnus roboczy przy odgruzowaniu Wrocławia.

W czasie 1-dniowego pobytu w Warszawie brygada bułgarska zwiedziła stolicę oraz zaznajomiła się z postępiem odbudowy miasta. W godzinach popołudniowych goście bułgarscy udali się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożone zostały wieńce.

Na pożegnalnym przyjęciu w Tow. Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej przedstawiciele Gł. Komendy „Służba Polsce” wręczyli członkom bułgarskiej brygady 12 złotych, 18 srebrnych i 21 brązowych odznaczeń honorowych. Przeciętą wydającą pracę członków brygady wynosiła 500% normy, a indywidualnie młodzi Bułgarzy wyrabiali do 800% normy.

Przed odjazdem do Bułgarii brygada była podejmowana przez min. Tagarowa, posła Bułgarii w Warszawie.

4000 obywateli czechosłowackich zwiedzi Polskę

W bieżącym sezonie letnim w wycieczkach turystycznych po Polsce weźmie udział ponad 4000 obywateli czechosłowackich. Najliczniejsze grupy stanowią: 4 wycieczki rolników, które zwiedzą Wrocław, Warszawę, Poznań, Szczecin, Toruń, Bydgoszcz oraz 500-osobowa wycieczka z Richonowa, która odwiedzi Polanice, Wambierzyce, Wrocław

i Częstochowę. Ponadto w ciągu sierpnia i września na Wybrzeżu gościć będzie ok. 2.000 Czechosłowaków na 2-tygodniowych wczasach. Szereg mniejszych wycieczek czechosłowackich zwiedzi Wystawę Ziemi Odzyskanych i większe miasta polskie.

W dążeniu do ożywienia turystyki zagranicznej „Orbis” podpisał szereg umów, jak np. z czechosłowackim biurem podróży „Cedok”, jugosłowiańskim „Putnik”, bułgarskim „Balkan” i węgierskim „Ibusz”. W przygotowaniu znajdują się umowy z palestyńskim biurem podróży „Patra” oraz włoskim „Campagna Italiana Turismo”, tzw. „CIT”.

W kilku wierszach

CYTRYNY ZA CZĘŚCI ROWE-ROWE. Centrala Handlowa Przemysłu Motoryzacyjnego przeprowadziła ostatnio rozmowę z przedstawicielem importu włoskich wózków w sprawie eksportu polskich części rowerowych do Włoch. W zamian za części rowe- rowe otrzymaliśmy z Włoch cytryny oraz pewną ilość samochodów typu specjalnego.

224 PAROWOZY WYPRODUKOWANO W CHRZANOWIE. Do 1 lipca br. Fabryka Lokomotyw „Fablok” w Chrzanowie wyprodukowała 224 parowozy normalotorowe i 98 wąskotorowych oraz przeprowadziła kapitalny remont 156 maszyn.

KOMUNIKAT

Ze względów natury technicznej i organizacyjnej Zarząd Główny Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „CZYTELNIK” czasowo zawiesił wydawnictwo „MAGAZYN TYGODNIOWY”.

278w

S. t. p.
Z Kosków
TEKLA HAJTO
ob. gm. Swoszowice
przeżywszy lat 71, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzonej św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 11 sierpnia 1948 r.
NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE
przy zwłokach odprowadzone zostanie w sobotę, dnia 14 sierpnia o godzinie 10-ej rano w kaplicy na cmentarzu rakowickim, po czym nastąpi eksportacja do grobu.
Osobnych zawiadomień wysyłać się nie będzie.
24096

Wolne posady
PANNA do dwu i czteroletniego dziecka poszukiwana. Pismem zgłoszenia: Rzeszów Grunwaldzka, sklep „Czytelnik”. 7694k-2
TKACZKA rutynowana potrzebna zaraz, warunki dobre. — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 24081”.

Kupno
INTELIGENTNA panna poszukuje zaraz posady do dzieć w miejscu. Dziennik Polski „Nr. 24091”.
BIURALISTKA 25-letnia z trzyletnią praktyką — szuka pracy biurowej. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 24092”.

POMOCNICZ domowa z gotowaniem do dwu osób na tydzień przyjm. Krakowska 31, m. 25. 24095
1) INŻ. mechanika na stanowisko kierownika warsztatu mechanicznego, 2) Galwanotechnika, 3) Kierownika Biura Pracy i Placy poszukują Państwowe Zakłady Radiotechniczne Kraków, ul. Lipowa 4. Podania z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Biura Personalnego w godzinach urzędowych. 7703k

INTELIGENTNEJ — solidnej poszukuje — Wypożyczalnia Książek. — Dokładne oferty Dziennik Polski „Nr. 23988”.

Posad poszukują
KORESPONDENTKA — kasjerka, maszynopismo poszukuje pracy. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23792”.

ZŁOTO, srebro stare kupuje, najwięcej płacę. Zegarmistrz Gajewski, Kraków, Starowiślna 26. 24066-3

KUPIĘ prasę ręczną do wyrobów bakelitowych. Dziennik Polski „Nr. 24086”.

FUTRO męskie, ewentualnie białe wydrę, wierzch, nowe, używane kupię prywatnie. Andrzejewski — Karmelicka 45a/3. 23972

KUPIĘ domek (ogród) blisko stacji, niedaleko Krakowa. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 24089”.

Sprzedaż
SAMOCHÓD 2 tonowy — „Unic” i samochód 1½ ton. Glaz-Ford w bardzo dobrym stanie z papierami — tani sprzedam. Katowice, Warszawska 64, tel. 357-86. 7691k-2

MEYNSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju do starzycia firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 23130-10

OKAZJA! Tapczan dwuosobowy, piękny, otomana, 6 materacy włókiennych sprzedam. — Kraków, Krakowska 46/5. 23439

Szczotki — Pedzle hurt — detal
Jan Sychowski
Kraków
ul. Floriańska 36
w podwórku. Tel. 570-34

HALA MEBLOWA, Kraków, Grodzka 59, telefon 553-95 kupuje — sprzedaje używane meble 23035-10

SREBRNO i złoto połamane kupuje „Czas” — Kraków, Starowiślna 10. 23752-2

JABKA, wiśnie kupuje w każdej ilości F-ma Jan Łęcki Kraków, Starowiślna 46. 23623-10

MASZYNY BIUROWE nowoczesne. Kupno — sprzedaż. Gołębiowski — Rafalski, św. Marka 27, 508-18. 23870-3

FIAT 508 z rezerwowym silnikiem tani sprzedam. — Kraków, tel. 574-86. 23918-2

SYPIALNIE, jadalnie, szafę kombinowaną, białozłotą, tapczan, umywalkę, kredens, sypialnię białą sprzedam Skład Mebli, Kraków, Kopernika 8. 23925-2

PIANINO krzyżowe dobrym stanie sprzedam niedrogo — Batorego 19/5. 24058-2

MASZYNĘ Singera 31 kl lub damską kryptą sprzedam tani. Kraków, Bracka 8/5 — Oficyna. 24079-2

SZCZĘŚLIWE obrączki złote, srebrne i double w dużym wyborze — najtaniej pociąg Gajewski, Kraków, Starowiślna 26. 23864-4

WYTWÓRNIE wód gazowych i rozlewnię piwa sprzedam lub spółka. Dziennik Polski „Nr. 24082”.

SYPIALNIE nowoczesne, nie używaną 80.000 sprzedam. — Kraków Długosza 6/3. 23984-2

SKLEP galanterijny, Grodzka, urządzenie, towar RE-STAURACJI dochodowej — śródmieście. 50%, — SKLEP elektryczny, Karmelicka tani odstąpi „Fortuna”, Stradom 16. 23962

CIEŻARÓWKA Renault, 5 t, stan dobry z powodu likwidacji okazynie do sprzedania. Warsztat samochodowy Jankowskiego, Podgórze — Tarnowskiego 4, tel. 576-42. 23966

KOŁDRY łóżeczka dziecięce, tapczany pociąg sklep Kraków, Floriańska 26. 23985

SINGERA maszynę kryptą — sprzedam. Kraków, Mazowiecka 33, m. 1. 23978

SINGERA maszynę sprzedam Kraków, Spokojna 16/7, boczna Urzędniczej. 24001

SPRZEDAM lodówkę elektryczną Siemens. Kraków, tel. 560-56. 24087

Sprzedaż nieruchomości
„INFORMATOR” — Biuro sprzedaży kamienic, will — parcel, Kraków, Pijarska 19. 23836-5

NAJWIĘKSZY wybór kamienic, will, domków jednorodzinnych, parcel sprzedam Kraków, Wielopole 8. 23896-5

W KRAKOWIE — sprzedam dom nowy, jednopiętrowy — wolne natychmiast 2 pokoje komfort, śródmieście. „Oferty Dziennik Polski „Nr. 23968”.

KAMIENICE dwupiętrowe — sklepy, brama wjazdowa (przy Długiej) sprzedam KULCZYK Karol, Kraków, Basztowa 10 m. 1. 23801-2

WOLA Justowska. Parcelę 445 sążni pięknie położoną tani sprzedam. Kraków, tel. 591-56. 23973

KAMIENICE komfortowe, domy parterowe — wolne mieszkanie wille, gospodarstwa, parcele duży wybór sprzedam CHOWANCA, Kraków, św. Gertrudy 2. 23886-2

KAMIENICE dwupiętrowe — komfort, Biskupia, dwupiętrowa, komfortowa, Szymonowskiego — WILLE dwurodzinną, komfort ogra, wolna, WILLE dwurodzinną komfortowa, móg ogrodu owocowego, wolna, Skawina oraz wielki wybór domów wolnych, parcel — sprzedaż „TRANSAKCJA”, Jagiellońska 9. 23991-3

URZĄD WOJEWÓDZKI KRAKOWSKI
Wydział Samorządowy
Nr. S. A. IV-6A. 72/48 Kraków, dnia 11 sierpnia 1948.
Zespół Sanatoriów dla dzieci w Rabce

OGŁOSZENIE PRZETARGOWE
Urząd Wojewódzki, Wydział Samorządowy w Krakowie ogłasza przetarg nieograniczony

na dostawę i montaż 2 kotłów warzelnych o pojemności użytkowej po 150 litrów, opalanych węglem, w budynku fundacji im. Marcinkowskiego w Rabce.

Podkłady ofertowe można otrzymać w Urzędzie Wojewódzkim, pokój Nr. 127, za zwrotem kosztów ich sporządzenia, gdzie również udzielane będą dotyczące wyjaśnienia.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na kotły w budynku fundacji im. Marcinkowskiego w Rabce” należy wrzucać do skrzynki na oferty, znajdującej się na III p. budynku, w rejonie Wydziału Odbudowy.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone do Kasy Urzędu Skarbowego Nr. 1 w Krakowie wadium w wysokości 1 proc. oferty. Oferty bez wadium nie będą rozpatrywane.

Termin składania ofert upływa dnia 24 sierpnia 1948 r. o godzinie 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 12.30. Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia dostawy oraz unieważnienia przetargu.

Za Wojewodę:
(—) Dr Z. PAJDAK, Kierownik Oddziału

OGŁOSZENIE PRZETARGU
REKTORAT AKADEMII GÓRNICZEJ (Komitet Rozbudowy) w KRAKOWIE ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie robót budowlanych:
1) Odbudowa dziedzińca południowego,
2) Odbudowa piwnic w części południowej gmachu,
3) Postawienie szopy, wykop dołów, lasowanie wapna, ogrodzenie budowy itd.

związanych z odbudową gmachu Akademii Górniczej w Krakowie przy Alei Mickiewicza 30.

Podkłady ofertowe oraz bliższe wyjaśnienia można otrzymać za zwrotem kosztów w Akademii Górniczej w Krakowie przy Al. Mickiewicza 30, wysoki parter, Nr. pokoju 65, w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach (bez godła firm) z napisem: „Oferta na wykonanie robót w gmachu głównym Akademii Górniczej w Krakowie” należy składać do skrzynki ofertowej w Akademii Górniczej, adres jak wyżej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium do kasy I Urzędu Skarbowego w Krakowie przy ul. Wiślniej 7, na rachunek sum depozytowych Akademii Górniczej, w wysokości 1 proc. sumy oferowanej. Wadium to będzie zwrócone oferentom, którzy nie utrzymają się przy przetargu po jego rozstrzygnięciu. Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane (z wyjątkiem firm, które są zwolnione od składania wadium, na co należy załączyć do oferty odpowiednie oświadczenie).

Czas trwania robót określa się na:
ad 1) 1 miesiąc, licząc od dnia podpisania umowy,
ad 2) 2 miesiące,
ad 3) 1 miesiąc.

W czasie trwania robót i przy ich odbiorze obowiązują będą „warunki ogólne i szczegółowe”, obowiązujące przy wykonywaniu robót budowlanych dla Skarbu Państwa, oraz warunki specjalne, które są do przegladnięcia w Akademii Górniczej, adres jak wyżej.

Oferty należy składać do dnia 24 sierpnia 1948 r., godz. 12-tej.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi dnia 24 sierpnia 1948 r. o godzinie 13-tej w Akademii Górniczej, pokój Nr. 65.

Komitet Rozbudowy Akademii Górniczej w Krakowie zastrzega sobie prawo dowolnego: wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia podanych w ofercie ilości robót, wzgl. wyłączenie pewnych robót oraz unieważnienie przetargu bez żadnego odszkodowania.

Przewodniczący Komitetu Rozbudowy
REKTOR AKADEMII GÓRNICZEJ
(—) Walery Gościel

7699k-3

OKAZJA! Wille, dwurodzinną, ogród, mieszkanie wolne sprzedam TRZÓPEK, Kraków, Floriańska 16. 23993-3

ZAWIADAMIAM — że Biuro kupna — sprzedaży nieruchomości — Józefa TRZÓPKA, przeniesiono z Wielopola 8 na Floriańską 16. Tel. 552-32. 23994-3

TANIE parcele wille lub pod domki wolnostojące blisko tramwaju, Bronowice — sprzedaż „PATRIA”, Kraków, św. Jana 18. 24002-3

Lokale
POKOJU umeblowanego z częściową używalnością kuch. ni poszukuje w Krakowie na kilka miesięcy bezdeżelne małżeństwo, Krynica, Wille „Dana”, Areński. 2412a

POSZUKUJE pokoju umeblowanego — zamienię pokój pięć kuchennym. Dziennik Polski „Nr. 23949”.

POSZUKUJE dla studenta pokoju słonecznego z utrzymaniem lub bez — w dzielnicy Kleparz, Zgłoszenia „WSPÓLNOTA” — plac Wszystkich Świętych 8 pod „325”. 23992

POKOJU z utrzymaniem przy kulturalnej rodzinie poszukuje zaraz wypłaćca studentka. Oferty Dziennik Polski „Nr. 23958”.

STUDENT Politechniki poszukuje pokoju nieumeblowanego. Krzywów, Kraków, Żbóżowa 2. 23961

Poszukiwania się wzajemne
WIADOMOŚĆ o kapitanie Lubelskim, Starobielek, Rosja wynagrodzić, Kraków, Jabłonowskich 4/5. Lubelska. 23907-2

Różne
WZYWA się JANA HEPKA do NATYCHMIASTOWEGO stawienia się w Firmie Mgr. A. KOLARSKI DOM KOMISOWY dla handlu bydlętem, nierogacizną i mięsem w BYTOMIU. 7690k-2

NAPRAWY zegarków, budzików, zegarów oraz biżuterii z gwarancją i na częściach oryginalnych szwajcarskich wykonuje firma — Gański, Kraków, ul. Stradomska 25. Sklep. 23872-3

ODPUSKWIENIA — dezynfekcja „GAZOCHEMIA” — Kraków, Pijarska 19. Telefon 500-05. 23835-5

TKAMY szybko — artystycznie uszkożoną garderobę, odnawiamy krawaty — „NAPRAWA” Kraków, Szewska 17. 23858-10

NAPRAWY zegarków, budzików, biżuterii złotych wykonuje najtaniej — Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 23861-7

RESTAURACJĘ weźmie w dzierżewie fachowiec Kraków lub okolica. — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23970”.

OGRODNIK poszukuje gospodarstwa w dzierżawę w okolicach podmiejskich. — Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23974”.

OTWORZE procentowa filię palni przy sklepie (najchętniej galanterijny). Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23976”.

Teatry — Imprezy artystyczne
W sali Teatru Powszechnego TUR
ul. Karmelicka 4
ostatnie trzy przedstawienia komedii R. Niewiarowicza „GDZIE DIABEL NIE MOŻE...” 7622k

Teatr „OPERETKA”, Lubicz 48, g. 19.30
Codziennie przepiękna symfonia młodości z muzyką Franciszka Schuberta
„DOMEK TRZECH DZIEWCZĄT”
Przedprzedaż biletów: „Gospoda Aktorów”, ul. 1 maja 4 od godz. 11-ek. W Kasie teatru od godziny 18-tej.
W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 10-tej bez przerwy.
W poniedziałki teatru nieczynny. 7681k

Nauka i wychowanie
UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Nr. 4318 Związku BWP Zakopane, Waligóra Barbara. 7697k

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Kraków na nazwisko Fabja, Edward. 23960

SKRADZIONO dowód prawa własności motora, marka NSU typ 201 ZDB Zalega Marian, Kraków, Juliusza Lea 20. 24084

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Pszczyna nazwisko Palusiński Edward, urodzony 10 listopada 1918 w Gieble, powiat Olkusz, zamieszkały Filipowice 202, pow. Chrzanów. 7702k

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Kraków-Powiat na nazwisko Leleonek Józef. 23956

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Kraków-Powiat na nazwisko Machowski Franciszek. 24083

Zguby — kradzieże
ZGUBIONO w Zakopanem 20. XII. 1947 zaświadczenie rejestracji RUK Nowy Sącz, Nr. 165 oraz dowód osobisty na nazwisko Macio Marcin, Słupnice, pow. Limanowa. 2413a

TANCOW — dwutygodniowy kurs rozpoczynam. Włocławski Kościuszki 73, Nowości, Soliwicki. 23980

Zguby — kradzieże
ZGUBIONO legitymację Zrzeszenia Związku Emerytów Nr. 526 na nazwisko Kulczycka Maria, Kraków, Krowoderska 19. 23959

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Bochnia Nr. 3283/45 na nazwisko Machowski Franciszek. 24083

FILATELIŚCI

KARNETY I KOPERTY pamiątkowe

VII Wyciągu Kolarskiego DOOKOŁA POLSKI

są do nabycia

w Księgarni „Czytelnika” KRAKÓW, PLAC MARIACKI 9

Cena jednego karnetu lub koperty wynosi przy odbiorze na miejscu zł. 100, przy przesyłce poczt. listem poleconym zł. 150. — Przy zamówieniach zamiejscowych opłata pocztowa polecona do 10 sztuk zł. 50, od 10 sztuk w zwyż zł. 100.

Zamówienia zamiejscowe należy kierować pod adresem:

Księgarnia Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” Pl. Mariacki 9, z jednoczesnym wpłaceniem pieniędzy na konto PKO Kraków, Nr. IV-222. 520gr-3



Wrocławska Redakcja
„Dziennika Polskiego”
ul. Jackowskiego 14
pocz. 14-15, tel. 81-81

Ziem Odzyskanych, określił jej podstawową rolę i znaczenie.

W wywiadzie prasowym min. Gregor oświadczył, że nie widział jeszcze takiej wystawy, która by tak konsekwentnie — zarówno w całości jak i w szczegółach — obrazowała intencje twórców. Na Wystawie nie ma niczego zbitego, a w każdym ze zbiorów eksponatów ukazano ze smakiem artystycznym i w oryginalny sposób ujętą zasadniczą myśl: rozmach i dorobek polskiej gospodarki na Ziemiach Zachodnich.

— Wspólną wolą polskiego ludu jest obrona tych ziem przeciwko agresji i imperializmowi światowemu. Ta właśnie idea łączy naród polski i czechosłowacki.

Film o WZO

Film Polski realizuje film średniometrażowy poświęcony Wystawie Ziemi Odzyskanych. Schemat filmu będzie przedstawiał się następująco: na tle obrazów, przedstawiających poszczególne części Wystawy, będzie ukazany przebieg ich budowy i zilustrowany proces produkcji eksponatów. Ekipa filmu Polskiego wykonała już 70 proc. zdjęć z Wystawy, a obecnie znajduje się w trakcie filmowania przebiegu produkcji wystawowych na Wystawie eksponatów w odpowiednich fabrykach. Film zostanie ukończony prawdopodobnie już w połowie września. Scenariusz opracowali: reżyserka filmu Jadwiga Plucińska i red. Zbigniew Grotowski.

KONKURS dla zwiedzających WZO

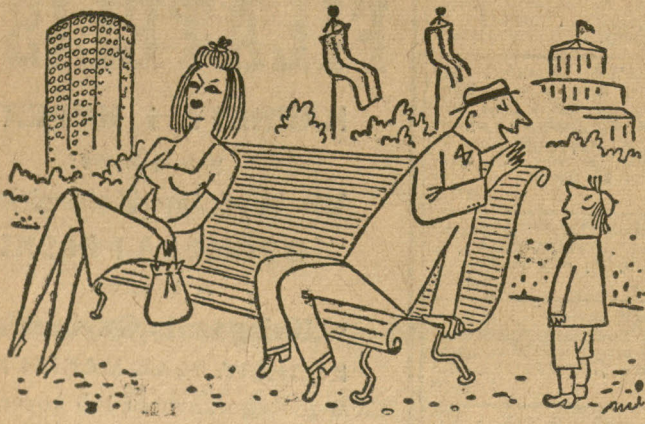
Redakcja „Dziennika Polskiego” ogłasza nieustający Konkurs na opis wrażeń z Wystawy Ziemi Odzyskanych. Udział w Konkursie mogą wziąć wszyscy Czytelnicy „Dziennika Polskiego”.

Opisy wrażeń z Wystawy Ziemi Odzyskanych i Wrocławia w dowolnej formie literackiej nie mogą przekraczać 150 wierszy druku. Termin przesyłania prac: od zaraz. Wyrażone przez Redakcję prace będą drukowane w „Dzienniku Polskim” w czasie trwania Wystawy. Honorarium ryczałtowe za drukowane prace wynosić będzie 3.000 złotych. Po zakończeniu druku wyróżnionych prac konkursowych, zbierze się powołany przez Redakcję Sąd Konkursowy, który przyzna trzy kolejne nagrody. (Skład Sądu Konkursowego i wysokość nagród będzie podana osobno).

Prace na konkurs należy nadsyłać pod adresem Redakcji: Kraków, ul. Wielopole 1 z napisem na pracy i na kopercie: „Praca Konkursowa”. Prace podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem powinny zawierać wyświeczelone zawód oraz dokładny adres autora.

GWIDON MIKLASZEWSKI

Ojciec i syn



PRZYPOMINAMY O KONKURSIE „DZIENNIKA POLSKIEGO”
NA OPIS WRAŻEŃ Z W. Z. O.

— A teraz idź, syneczku, do domu, bo tatuś będzie zbierał wrażenia do Konkursu „Dziennika Polskiego”!



CODZIENNA KRONIKA WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

Jesteśmy tu od 3.000 lat

Jak już wspominałem w poprzednim reportażu, dookoła Hali Ludowej, po jej obwodzie, biegnie korytarz-galeria zawierający 15 stoisk, stanowiących razem dział Wystawy poświęcony człowiekowi na Ziemiach Odzyskanych.

„Jesteśmy tu od 3000 lat” — mówi nam pierwsza salka działu poświęcona prehistorii. Znajdziemy tu cenne wykopaliska, ilustrujące tę wielką prawdę historyczną. Wykopiska — jak ceramika, bransolety, broń, dają pojęcie o życiu Wenetów i kulturze wczesnopolskiej. Tu znajduje się też mapa zasięgu Słowian, na której pokazano kierunki pierwszego natarcia germańszczyzny.

Salka ta poświęcona jest również częściowo okresowi piastowskiemu: mieszczą się tu rzeźby Chrobrego i Łokietka i piękna płaskorzeźba trzech rycerzy piastowskich. Na jednej ze ścian obraz Antoniego Michałskiego: Bolesław Chrobry wbił szpury graniczne na Odrze — rok 1018.

Drugą salkę poświęcono wielkim Polakom, którzy urodzili się lub działali na Ziemiach Odzyskanych. Kręci się tu wielki globus — symbol wiekopomnego odkrycia Kopernika. Widzimy wielką rzeźbę Kopernika, dzieło Xawerego Dunikowskiego.

Jedną z następnych sal mówi nam o walce z Niemcami od zarażenia historii aż po wiek XVII. Sala „Morze” ilustruje walki o Bałtyk i Wybrzeże.

Idziemy dalej: w kolejnym stoisku znajdujemy niesłychanie ciekawy dokument. W roku 1270 Cystersi w Henrykowie koło Wrocławia spisali dzieje swego klasztoru. W tym manuskrypcie, pisanym oczywiście łaciną, znajdziemy nie tylko wiele polskich nazw miejscowości, ale i zdanie napisane po polsku. Jest to pierwsze w historii polskie zdanie pisane. Urodziło się

tu na Śląsku, który na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych był żywo płonącym ogniskiem



Foto SAP

„Wyrosłismys z walki” — jedna z sal działu Wystawy poświęconego człowiekowi na Ziemiach Odzyskanych mówi o bohaterstwie młodzieży. Jej pracę i walkę, prowadzoną w najcięższych warunkach, symbolizuje powyższa kompozycja plastyczna.

kultury polskiej. Tu przecież został wydrukowany w 1475 roku pierwszy polski tekst modlitwy „Ojciec Nasz”.

Po prawej stronie na ścianie wspaniały „Grunwald” Kossaka.

Goście czechosłowaccy zwiedzają Wystawę

12. 8. przybyła na WZO wycieczka b. więźniów politycznych z Praги i Brna. Większość gości, to absolwenci szkół wyższych, członkowie sekcji S.B.S. („Svaz Bojovníku za Svobodu”). Obecna nazwa sekcji brzmi „17 listopada” dla upamiętnienia zamknięcia w tym dniu uczelni czeskich. Wśród uczestników wycieczki znajduje się generał sekretarz SBS J. Vodicka, oraz sekretarz międzynarodowej organizacji b. więźniów politycznych Erban.

W tym samym dniu zwiedziła wystawę grupa rolników czechosłowackich. Goście obejrżeli nie tylko wystawę, ale zapoznali się także z rozwojem naszego rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych.

Zapowiedziany jest przyjazd podobnej wycieczki rolników za dwa tygodnie.

W środę zwiedził WZO inż. Ondrak, przedstawiciel czasopisma „Svet pracy”.

Migawki z Wystawy

11 bm. zwiedziła Wystawę m. in. wycieczka studentów polskich i czechosłowackich z Ameryki oraz 3 grupy wycieczkowe z Krakowa i województwa krakowskiego.

Frekwencja na Wystawie w dniu 11 bm. wynosiła 5.304 osób.

Biuro Rzeczy Znalezionej w Pawilonie Prostokątnym spełnia należycie swoje zadanie. Dotychczas jednak więcej jest zgłoszeń o rzeczach zagubionych, niż uczciwych znalazców, którzy oddają cudzą własność. Najczęściej zgubę stanowią różnego rodzaju legitymacje. Na drugim miejscu znajdują się torebki damskie. Z rzeczy bardziej wartościowych znaleziono 2 aparaty fotograficzne, zegarek oraz kilka teczek skórzanych i piśmi. Ogólna liczba rzeczy znalezionych przekroczyła cyfrę 100.

Obok mapa obrazująca szlaki pochodu Słowian pod Grunwald.

Symbolem sali poświęconej historii powstań i buntów śląskich jest postać Wieczorka, bojownika niepodległości i wolności społecznej.

Jedną z sal następnych ilustruje pokojową rolę Wojska Polskiego po zwycięstwie. Podkreślono tu znaczenie i wyniki pracy osadnictwa wojkowego — osobną część stoiska poświęcono „Służbie Polsce”.

„Wyrosłismys z walki” — głosi hasło w dziale młodzieżowym, ozdobionym sztandarami organizacji młodzieżowych. Na ścianach wiszą portrety wielkich realizatorów czynu młodzieżowego.

Następne salki ilustrują rozwój szkolnictwa, opiekę nad dzieckiem, akcję kulturalną. Dowiadujemy się tu, że w szkołach Ziemi Odzyskanych uczy się w tej chwili milion młodzieży. Na Ziemiach Odzyskanych pracuje 12 teatrów, które dały łącznie 184 programy. Stoisko prasy i książek ilustruje stan czytelnictwa: gazety Ziemi Odzyskanych mają łącznie 700.000 egzemplarzy nakładu.

Zwraca uwagę sala gdańska, ozdobiona historycznymi flagami morskimi Rzeczypospolitej.

Jedną ze stoisk dedykowano przodownikom pracy, inne przyjaźni polsko-radzieckiej, rozwojowi stosunków międzynarodowych i wreszcie ostatnie zawiera materiał fotograficzny i dokumentarny konferencji warszawskiej.

Konferencja warszawska sprecyzowała jasno stanowisko Polski w sprawie granic zachodnich. Ta ostatnia sala nawiązuje swą zawartością treściową do pierwszej. Stanowisko nasze jest jasne: byliśmy tu od 3000 lat — jesteśmy — i będziemy.

OLGIERD TERLECKI

Informator WZO

Poradnik dla wycieczek

WYCIECZKI TYLKO PRZEZ „ORBIS”
Wszystkie organizacje i związki pragnące wyjechać na Wystawę Ziemi Odzyskanych winny porozumieć się z najbliższą placówką „Orbis”. W miastach, w których nie ma ekspozytury „Orbis” sprawy te załatwia KKO, która sprzedaje bilety i karnety na WZO.

PRZEJAZD KOLEJAMI
Rezerwowanie miejsc dla wycieczek w pociągach stale kursujących nie jest dozwolone, natomiast w czasie trwania Wystawy kursują dodatkowo codziennie pociągi osobowe z Warszawy (20.20), Łodzi, Radomia (20.37), Częstochowy, Gdyni (15.03), Katowic (0.35), Poznania i Krakowa (23.50).

ZNIŻKI KOLEJOWE
Jadącym na WZO indywidualnie, przysługują zniżka 50% we wszystkich pociągach pasażerskich. Dla zorganizowanych grup w dodatkowych pociągach osobowych przysługują również zniżka 50%. Zniżka 60% przysługuje dla zorganizowanych grup powyżej 500 osób w pociągach dodatkowych zesławionych z krytych wagonów towarowych z miejscami do siedzenia.

IMPREZY

w piątek 13 sierpnia

OPERA I TEATR: Opera Bytomska — godz. 19 w Teatrze Wielkim „Aida”. Teatr Popularny — nieczynny. Teatr Dolnośląski — Sala Ratuszowa, godz. 19, farsa z XV w. „Mistrz Pathelin” w przekładzie A. Polewki. Teatr Muzyczny (letni) — godz. 19.30 widowisko „Gwiazdy wśród gwiazd”.
Koncert symfoniczny Opery Dolnośląskiej pod dyktando Andrzeja Panufnika. Jako solistka wystąpi skrzypkaczka Irena Dubiska. W programie muzyka polska — Hala Ludowa, godz. 19.30.

KINA: Śląsk: „Młodość Tomasa Edisona”, Warszawa: „Dragonwyk”, Scała: „Bohater”, Polonia: „Admirał Nachimow”, Teatr: „Triumf doktora O’Connora”, Fama: „Siódma zasłona”. Początek seansów: Warszawa, Scała, Polonia — godz.: 15.30, 17.45, 20; Teatr, Śląsk — godz. 16, 18, 20; Fama — godz. 19. Aktualności w kinie Warszawa — godz. 13 do 15.

W sobotę 14 sierpnia

OPERA I TEATR: Opera Bytomska — godz. 19, w Teatrze Wielkim — „Faust”. Teatr Popularny — godz. 20, zespół baletowy: Kopikówna, Papiński, Lewińska, Klonowski. Teatr Dolnośląski — Sala Ratuszowa, godz. 10, farsa z XV w. „Mistrz Pathelin” w przekładzie A. Polewki. Teatr Lalki i Aktora — godz. 19.30, gościnny występ Łódzkiego Teatru Żydowskiego — „Strzały na ulicy Długiej” z Ildą Kamińską. Teatr Muzyczny (letni) — godz. 19.30, widowisko „Gwiazdy wśród gwiazd”.

Występ 80-osobowego czeskiego chóru dziecięcego Kuhnna — Hala Ludowa, godz. 20.
KINA: Śląsk: „Ulica złoćców”. Reszta, jak w dniu poprzednim.

14 i 15 sierpnia odbywa się w Izbie Rzemieślniczej na Pl. Muzealnym 16 „Jesienna Rewia Mody”, połączona z występami artystów. Początek o godz. 18.

IMPREZY SPORTOWE

Mistrzostwa Polski w pływaniu i skokach na basenach Stadionu Olimpijskiego im. Gen. Świerczewskiego.

Godz. 10 — przedbiegi.
Godz. 17 — uroczyste otwarcie mistrzostw i finały.

Drugi mecz drużyny ZKOP Prostejów z wrocławską drużyną WUZ zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 4:1.

Bezpłatnie na WZO

KONKURS:

„Poznajemy Ziemię Odzyskaną”

Odgadując — na podstawie zamieszczonych w kolejnych numerach „Dziennika Polskiego” (od nr. 198) zdjęć — nazwy 30 miast Ziemi Odzyskanych, wygrać można główną nagrodę w konkursie „Poznajemy Ziemię Odzyskaną”: bezpłatny przejazd i pokrycie 3-dniowego pobytu we Wrocławiu w okresie WZO. Dokładne warunki konkursu znajdują się w numerach 198 (1237) — 201 naszego piśma.

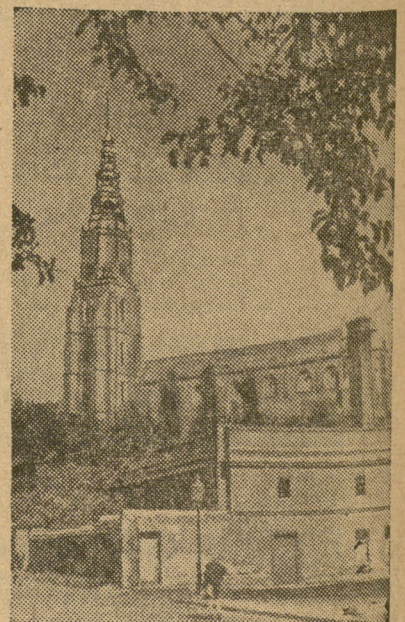
PRZYPOMINAMY, ŻE KUPONY KONKURSOWE NALEŻY PRZESYŁAĆ WSZYSTKIE RAZEM — PO ZAKOŃCZENIU KONKURSU „POZNAJEMY ZIEMIĘ ODZYSKANĄ”.

KUPON Nr 24

Fotografia z miejscowości
.....
Imię i nazwisko
.....
Dokładny adres:
.....

Zdjęcie konkursowe Nr 24

Na skrzyżowaniu dawnych szlaków handlowych biegnących z Łużyc i z Zachodniej Europy w stronę Brama Morawskiej, Krakowa i Rusi, na urodzajnym polodowcowym lessie rozwinęło się wokół starego zamku miasto słynne ze swej tary o 103-metro-



Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 120 — z odnoszeniem zł 170 — przez pocztę zł 135 — Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik”. Dział prenumeraty PKO IV-1632. Dział ogłoszeń PKO IV-111

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1. Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14. I p. Telefon 879-37, 851-43 — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15. Sekretarz Redakcji codz. od 10—12 — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków Wielopole 1. Tel. 55-306

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK”
M-45263